

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja: Piotrkowska 101. Tel. 144-44, 166-66, 177-77
i 188-88. Redaktor przyjmuje od godz. 6-ej — 7-ej wiecz.

Cena 20 groszy

Administracja: Piotrkowska 70. Telef.: 222-22 i 266-6
Tel. nocne: 144-44 i 177-77. Nr. konta P. K. O. 603.40

RİBBENTROP U MUSSOLINIEGO

Zgodne stanowisko Niemiec i Włoch w kwestii wspólnej granicy polsko-węgierskiej

Żądania kolonialne Rzeszy — naczelnym problemem obrad w Rzymie



RİBBENTROP

RZYM, 28. 10. (PAT). Pierwsza rozmowa ministra spr. zagr. Rzeszy von Ribbentropa z włoskim ministrem spr. zagr. Ciano odbyła się wczoraj wieczorem i trwała godzinę.

Rozmowa odbyła się w Grand Hotelu, gdzie zamieszkuje Ribbentrop.

Dziś o godz. 9 rano von Ribbentrop konferował z ambasadorem Rzeszy przy Kwirynale Mackensenem.

RZYM, 28. 10. (PAT). Minister spraw zagranicznych hr. Ciano, który dziś przed południem odbył dwugodzinną rozmowę z ministrem spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentropem, przyjął wkrótce po tej rozmowie posła węgierskiego przy Kwirynale bar. Villani.

RZYM, 28. 10. (PAT). Minister spraw zagranicznych hr. Ciano udał się po przeprowadzeniu rozmowy z ambasadorem Rzeszy przy Kwirynale Mackensenem.

BERLIN, 28. 10. (PAT). „Essener National Zeitung” zajmując się podróżą włoską ministra Ribbentropa uważa, że spekulacje pewnych czynników na rzekomą rozbieżność poglądów niemiecko-włoskich w kwestii węgierskiej są całkowicie mylne.

Stanowisko Niemiec i Włoch jest również ZGODNE W KWESTII REWINDYKACJI WĘGERSKICH, JAK I W KWESTII WSPÓLNEJ GRANICY POLSKO-WĘGERSKIEJ.

Rozmowy prowadzone w Rzymie nie będą zresztą dotyczyły wyłącznie kompleksu zagadnień czeskich — ciągnie pismo — lecz z całą otwartością i szczerością omówione będą również wszystkie zagadnienia, które oczekują rozwiązania w najbliższej przyszłości.

Do tych problemów pismo zalicza wyrównanie stosunków włosko-brytyjskich i niemiecko-francuskich, kwestię hiszpańską oraz NIEMIECKIE ŻĄDANIA KOLONIALNE.

Kolonie — sprawą honoru

BERLIN, 28. 10. (PAT). Prasa w dalszym ciągu zajmuje się zagadnieniem żądań kolonialnych Niemiec. „Voelkscher Beobachter” zabierając w tej sprawie głos stwierdza, ŻE KOLONIE NIEMIECKIE NIE MOGĄ BYĆ OBIEKTEM TARGÓW I PODKREŚLA, że Niemcy żądają zwrotu tych obszarów, które traktatem wersalskim zostały im odebrane.

Wszelkie inne rozwiązania nie zaspakajają pretensji niemieckich i Niemcy za żadną cenę na to się nie zgodzą. Odzyskanie kolonii JEST DLA NIEMIEC SPRAWĄ HONORU, ponieważ odebranie ich w roku 1919 nastąpiło na podstawie motywacji, że Niemcy nie są godne, aby zarządzać koloniami.

Posiadanie przez Niemcy kolonii — mianem dźwigni — odbije się dobrze na gospodarce ogólnie — europejskiej dla samych zaś kolonii, które teraz są niedość dobrze wyzyskane, stanie się błogosławieństwem.

dzeniu rozmowy z min. Rzeszy Ribbentropem natychmiast do Mussoliniego, celem złożenia mu sprawozdania.

RZYM, 28. 10. (PAT). Minister spraw zagranicznych Rzeszy von Ribbentrop podczas godzin popołudniowych obecny był na inauguracji szeregu robót publicznych, związanych z 16-tą rocznicą marszu faszystowskiego na Rzym.

O GODZ. 18 VON RİBBENTROP PRZYJĘTY BYŁ W PALACU WENECKIM PRZEZ MUSSOLINIEGO.

Podczas rozmowy obecny był minister spraw zagranicznych hr. Ciano. Wieczorem minister von Ribbentrop podejmowany

był obiadem przez ministra Ciano w willi Madama. Jutro rano kontynuowane będą rozmowy min. Ciano z von Ribbentropem.

RZYM, 28. 10. (PAT). „Messagero”, komentując wizytę von Ribbentropa pisze: „Włochy faszystowskie, potężnie uzbrojone postanowiły związać się z Rzeszą Niemiecką, której odrodzenie daje przykład wartości, jakie stwarza zjednoczenie narodu wokół swego wodza. Obecnie oś Rzym — Berlin jest niezwykłym szczytem przeciw furii bolszewickiej.

Nawiązując do konferencji w Monachium, dziennik pisze: Celem, dla których pracowaliśmy,

zostały osiągnięte bez załagru zbrojnego. Był to pierwszy rezultat. Wszystkie inne cele zostaną tak samo osiągnięte. Dziś jesteśmy w stanie narzucić naszą rolę.

BERLIN, 28. 10. (PAT). „Angriff” pisze, że na obecnej polityce międzynarodowej zaważyły trzy wydarzenia z drugiej połowy bieżącego tygodnia: 1) wejście w życie porozumienia włosko-brytyjskiego, 2) przemówienie premiera Daladiera, 3) wizyta Ribbentropa w Rzymie, podczas której omówione będą, jak dowodzi „Angriff” zagadnienia specjalne, jak i zagadnienia ogólne a mianowicie sprawy kolonialne hiszpańskie, pro-



CIANO

blemy bałkańskie i niektóre inne.

Wizyta Ribbentropa w Rzymie stoi w związku z wydarzeniami w Rzymie i Paryżu, dowodzi dziennik.

Podkreśla ona solidarność dyplomatyczną Włoch i Niemiec, co jednak nie wyklucza, że państwa osi uznają i z zadowoleniem powitają gotowość demokracji do przerzucenia pomostu ku państwom faszystowskim.

Daladier — zdaniem dziennika — zdaje sobie sprawę ze zmiany sytuacji i choć domaga się będzie również zapewnienia bezpieczeństwa dla Francji, lecz w przeciwieństwie do swych poprzedników nie widzi tego bezpieczeństwa wyłącznie w zgnębieniu i dyplomatycznym osaczeniu Rzeszy, a szuka natomiast rozsądnego porozumienia z Niemcami.

Węgry ostrzegają Czechosłowację

**Dalsze odwlekanie załatwienia konfliktu jest niemożliwe
Jak Praga likwiduje niewygodnych dla siebie ludzi**

BUDAPESZT, 28. 10. (PAT). W sprawie wręczanej wczoraj wieczorem rządowi praskiemu odpowiedzi węgierskiej korespondent dyplomatyczny węgierskiej agencji telegraficznej pisze: W sprawie plebiscytu rząd węgierski stoi nadal na zajętych od początku stanowisku.

Prawo przeprowadzenia plebiscytu odnośnie narodu karpatoruskiego nie może być zlekceważone, zwłaszcza wobec ostatnich wydarzeń. Wydarzenia te wykazują, że Praga nie cofa się nawet przed popełnieniem zamachu sta-

nu na władzach administracyjnych Rusi Podkarpackiej, ażeby siłą przeszkodzić swobodnemu rozwojowi wypadków.

W zakończeniu nota węgierska wzywa uroczyście rząd czechosłowacki, aby szybko zakończył rokowania i czyni rząd ten odpowiedzialny za ewentualne następstwa, za przedłużanie się rokowań.

Znaczenie tego apelu jest oczywiste ze względu na bardzo poważną sytuację na obszarach oderwanych. Dotychczas to przedłużanie się wywołało było tak-

tyką Pragi, wypływającą z nieznaności sytuacji. Odpowiedź więc rządu węgierskiego stanowi ostrzeżenie dla rządu praskiego.

BUDAPESZT, 28. 10. (PAT). Omawiając wczorajszą notę rządu węgierskiego, wręczoną rządowi praskiemu, prasa szczególnie podkreśla, że dalsze odwlekanie ostatecznego załatwienia konfliktu jest niemożliwe, a rewindykacji terytoriów węgierskich, przyznanych już przez rząd czeski Węgrom muszą być jaknajszybciej rozpoczęte.

„Pesti Hirlap” wskazując na obawę Pragi przed plebiscytem zaznacza, że przyjęcie przez rząd czeski arbitrażu Niemiec i Włoch oznaczałoby postęp, jednak, według zgodnej opinii na Węgrzech, w arbitrażu powinna wziąć udział również Polska, jako mocarstwo zainteresowane.

Również „Ujsag” uważa, że Polska powinna wziąć udział w arbitrażu.

UŻHOROD, 28. 10. (PAT). — W związku z sytuacją, jaka wytworzyła się tu po upadku rządu

karpatoruskiego, najbardziej poczytny i poważny dziennik karpatoruski „Ruskaja Prawda” (organ prem. Brodya) zwraca się dzisiaj do narodu karpatoruskiego z apelem, aby „w zwartych szeregach zwalczał piętrzące się przed nim przeszkody. Walka nie skończyła się — pisze dalej dziennik — i przybrała tylko bardziej zawzięte formy. Cały naród karpatoruski winien zmobilizować wszystkie siły do walki z tymi, którzy dążą do zabicia w

(Dokończenie na str. 3-ej).

Kierunek marszu

Kierownik organizacji niemieckich zagranicznych, Bohle, który jest zarazem sekretarzem stanu w ministerstwie spraw zagranicznych i prezesem wydziału zagranicznych organizacji narodowo-socjalistycznych, wystosował do kierowników organizacji niemieckich w Rumunii i Jugosławii „ściśle poufne” pismo, zatytułowane „list bałkański”. W piśmie tym, zredagowanym przez referenta dla spraw bałkańskich, w wydziale zagranicznych organizacji narodowo-socjalistycznych, dr. Eisenmanna, podkreśla się m. in. znaczenie dziejowe ostatnich sukcesów polityki kanclerza i wzywa Niemców Siedmiogrodu i Banatu do nowej walki w imię Wielkich Niemiec.

Pismo przesłane zostało przez umyślnego kuriera, członka organizacji sztafet ochronnych, t. zw. SS, Hofmeiera, urodzonego w Jugosławii, do kierowników grup niemieckich w Siedmiogrodzie i Banacie.

„Wam, jako kierownikom dwóch najważniejszych ośrodków niemieckich na południowym wschodzie Europy — pisze dr. Eisenmann z polecenia dr. Bohle — przypada główna zadanie przygotowania akcji niemieckiej na tym obszarze. Wam powierzone zadanie wzmocnienia wpływów Rzeszy w Rumunii i Jugosławii”.

Pismo zaleca zaostrezenie walki o prawa ludności niemieckiej na tych obszarach. „Z pewnych względów musimy podjąć ostrzejszą walkę — stwierdza „list bałkański” pana Bohle — i prowadzić ją tak, aby w każdej sytuacji i w każdej chwili do walki tej mogła być wprowadzona prasa niemiecka i organy oficjalne Rzeszy. Akcje ludowo-narodowe (Volkumsaktionen) należy rozpocząć w osiedlach niemieckich, ogarniając stopniowo coraz szersze kółka aż do oficjalnych reprezentantów ludności niemieckiej w administracji i ciałach ustawodawczych danego kraju. Od tych, których stanowisko w stosunku do miejscowej administracji daje maksimum gwarancji ich osobistego bezpieczeństwa, wymaga się oddania wszystkich swoich sił planowanej akcji niemiecko-ludowej. Kto w tej walce okaże się nieodpowiednim, musi być zastąpiony przez innych. O rozpoczęciu i przebiegu akcji należy właściwym organom nadysłać regularne sprawozdania”.

W zakończeniu pismo podkreśla że: „rozwiązanie kwestii sudeckiej po linii żądań niemieckich przyczyniło się w obecnej chwili do utrzymania pokoju; nie stanowi jednak o pokój jako takim”. A dalej szczególnie cenne w obecnej chwili stwierdzenia: „Nie brak sił, które będą próbowały ograniczyć naszą rolę i znaczenie, nie rezygnując nawet z rozgrywki zbrojnej. Kto w związku z tocząca się obecnie grą dyplomatyczną uzyska wpływ na bieg spraw politycznych i gospodarczych na Bałkanach, ten ponownie drugi wygrał wojnę światową”.

„Przygotowanie tego zwycięstwa w okresie „trwającego na razie pokoju” jest obowiązkiem naszych braci w Europie południowo-wschodniej”.

Zona chińskiego marszałka

Pani Czang-Kai-Szek wierzy w zwycięstwo

„Niechaj mężczyźni wiedzą, że my, kobiety, gotowe jesteśmy ofiarować wszystko, nawet życie, ażeby dopomóc naszym walecznym żołnierzom na froncie”.

Tymi słowy zwróciła się niedawno pani Czang-Kai-Szek, żona głównego dowódcy armii chińskiej, do świata kobiecego Chin. Był to apel, którego można się było spodziewać po kobiecie, która nadaje piętno nie tylko towarzyskiemu ale i politycznemu życiu Chin. Ale „Madame” — jak nazywają ją w kołach zagranicznych — nie zadowolona była tylko pięknie brzmiącymi słowami. Po słowach nastąpił czyn, który wykazał, że ta „First Lady” świadoma jest swoich obowiązków.

Od chwili ślubu, w grudniu r. 1927, ta mądra i niezmordowana kobieta, towarzyszy swojemu mężowi, marszałkowi Czang-Kai-Szekowi, na każdym kroku. Niezliczone razy w przeciągu tych dziesięciu lat wykazała, że zmęczenie, wyczerpanie, zniechęcenie i brak odwagi, to pojęcia zupełnie obce. Zawsze gotowa była narazić życie, jeśli chodziło o oddanie przysługi krajowi. Największy dowód odwagi i waleczności złożyła w grudniu 1936 r., kiedy na przekór wszystkim radom swoich przyjaciół, poleciała samolotem do Sianfu, ażeby uwolnić uwięzionego męża, względnie dzielić z nim jego los. Jeśli już ten los żony chińskiego dostojnika był czymś nadzwyczajnym, to w następnych miesiącach wojennych „Madame” znów dowiodła, że czasy, w których chinica nie mogła brać czynnego udziału w życiu publicznym, bezpowrotnie już minęły.

Idealne małżeństwo

Nie znajdzie się może nawet w wyższych sferach pary małżeńskiej, która by się tak idealnie uzupełniała i w niezwyklej harmonii pracowała dla wspólnego celu. Czang-Kai-Szek, to chińczyk czystej krwi, który nie zapomniał jeszcze starych tradycji i zwyczajów swojego kraju. Stopa jego nigdy jeszcze nie dotknęła żadnej ziemi zachodu, dla tego też obca a często i niezrozumiała jest dla niego polityka Europy i Ameryki. Natomiast May-Ling-Czang, jego małżonka, studiowała w Wellesley College w Ameryce i rozumie zachodnią mentalność. Pisze i mówi doskonałą angielszczyznę i jest znakom-

Tu znajdujemy istotne wytłumaczenie wzmocnionej w ostatnich czasach aktywności dyplomacji niemieckiej i niemieckich kół gospodarczych na Bałkanach, podróży dr. Funka, ministra gospodarki narodowej Rzeszy.

mitą pośredniczką między Wschodem a Zachodem. Zagraniczni dyplomaci i sprawozdawcy mieli dość często sposobność poznać „Madame”, jako niezwykle miłą gospodynię i rozumną tłumaczkę, która znacznie lepiej i dokładniej niż jakikolwiek inny urzędnik, umiała przełożyć słowa męża, nie władającego poza japońskim żadnym obcym językiem.

Wojna postawiła przed panią Czang nowe zadania i obowiązki. Kiedy pierwsi uciekinierzy z północnych Chin, zaczęli napływać do Nankinu, stanęła na czele różnych instytucji dobroczynnych i starała się, ażeby ci bezdomni otrzymali odzież, mieszkanie, a także nowe placówki pracy. Troszczyła się przez te wszystkie miesiące wojenne o losy owych nieszczęśliwych, a równocześnie bardzo gorliwie i serdecznie opiekowała się rannymi żołnierzami.

„TABARIN”

ZAPOWIADAMY W LISTOPADZIE ŚWIATOWE ATRAKCJE
KAP. MARIO MARIS fen. brzu-
LITKA KADAMOWA gwiazda
oraz mistrzowski zespół amerykańska
LEOPOLDA RUBINSTEINA

Towarzyszyla często mężowi w jego podróżach inspekcyjnych na front. Wtedy, gdy on wizytował armię i oglądał okopy, „Madame” zwiadała lazarety polowe i misyjne, udzielając pierwszej pomocy rannym. Z entuzjazmem opowiada pewna lekarka amerykańska o takiej wizycie, szczególnie wzruszona pamięcią „Madame”, która po kilku dniach wysłała tej amerykańce specjalny list dziękczynny i pudełko czekoladek.

Podczas jednej z podróży, samolot państwa Czang o mało nie padł ofiarą ataków japońskich, co zresztą nie powstrzymało wcale pani Czang od nowego lotu już po czterech dniach, celem zwiedzenia nowozałożonej placówki sanitarnej na samym froncie.

Wiara w zwycięstwo

Miedzy jedną podróżą a drugą rozwija niezmordowaną działalność społeczną i polityczną. Całkiem otwarcie i odważnie wypowiada światu swoje zapatrywania:

„Cywilizowane narody zezwalają na nieposzanowanie traktatów i brutalne mordowanie chińskiej ludności cywilnej — powiedział ostatnio w swoim przemówieniu radiowym do ludności

Ameryki, — ale chociażby nawet cały zachodni świat zawiódł, my, chińczycy, których okrzyczano, jako tchórzów, nie tracimy odwagi ani nadziei. Będziemy walczyć aż zwyciężymy, albo aż nas całkiem powalą, a nasza dobra ziemia przesiąknięta będzie krwią i spaloną ogniem”.

W liście, wystosowanym do przyjaciół w Kanadzie, czytamy: „Mam nadzieję, że zbliża się czas, kiedy zagraniczne demokracje przyjdą nam z pomocą, tymczasem robimy wszystko, co jest w naszej mocy. Ale wobec tej masowej koncentracji artylerii, szwadronów bombowych, tanków i tych wszystkich zmechanizowanych jednostek bojowych, nikt nie może przewidzieć tego, co się stanie. Jesteśmy przygotowani na najgorsze, ale mamy najlepsze nadzieje. Przede wszystkim jesteśmy zdecydowani walczyć do ostatniej kropli krwi, do ostatniego karabiru. Jeśli zachowamy wiarę w zwycięstwo i pozostaniemy zgodni i jednej myśli, japończycy nie zdołają nas nigdy powalić. Znam siły naszych wrogów i wiem, co nam uciec wypada, ale niech nasza krew nie będzie nadaremnie przelana. Chiny wyjdą duchowo wzmocnione z tej próby i wejdą na nową drogę wielkości”.

W nimbie legendy

Zadziwiające, w jaki sposób „Madame”, mimo wszelkich porażek, umie na nowo wpłynąć na chińskie kobiety i dodawać im otuchy do cierpliwego przetrwania i nie popadać w rezygnację. Jej prosty, skromny sposób życia i jej osobisty wdzięk pomagają jej często do przezwyciężenia wyrastających na jej drodze przeszkód. W ichym biurze „Czerwonego Krzyża”, czy podczas oficjalnych przyjęć, ma dla każdego zawsze miły uśmiech i uprzejme słowo. Zdać sobie przy tym sprawę, jaki silny wpływ wywiera jej osoba. Dlatego też mimo nawału zajęć, spędza w każdym tygodniu kilka godzin w szwalniach, gdzie szyć się ubrania dla uciekinierów, albo pomaga pielęgniarkom w szpitalach.

Pani Czang-Kai-Szek uważa się za przedstawicielkę nowych Chin, które — ma nadzieję — odrodzą się z tego ogólnego chaosu. A jeśli zostaną zupełnie zniszczone, ma tę pewność, że miliony mężczyzn i kobiet, wdzięczni za jej ofiarną działalność, opowiadając o niej będą przyszłym generacjom, a jej imię pozostanie na zawsze w ich pamięci.

P. T.

DRUGI
po „WRZOSIE”

WIELKI
FILM
POLSKI

FLORIAN

wg. znakomitej powieści
MARII
RODZIEWICZÓWNY

Z KAZIMIERZEM JUNOSZĄ-STĘPOWSKIM

na czele kapitalnej obsady artystycznej

PREMIERA
JUTRO
W KINIE
„EUROPA”

LISTOPAD

2

ŚRODA

WIEZIENIE BEZ KRAT

(Prison sans barreaux)

NA OTWARCIE
SEZONU

W
KINIE

„CASINO”

Potężny film obyczajowy o wielkiej doniosłości społecznej!

Węgry ostrzegają Czechosłowację

(Dokończenie ze str. 1-ej).

narodzie jego prawdziwych tendencji”.

Brody aresztowany

PRAGA, 28. 10. (PAT). Wiadomość o aresztowaniu b. przywódcy rządu karpatoruskiego Andrzeja Brodya potwierdza się, aczkolwiek nie można stwierdzić, w którym więzieniu został on osadzony.

Jak się ponadto dowiadujemy, stały komitet parlamentarny uchylił w dniu wczorajszym w stosunku do b. premiera Brodya nietykalność poselską. Jednocześnie prokuratura przy utworzonym niedawno sądzie kasacyjnym dla Rusi Podkarpackiej wdrożyła przeciwko Brodyjowi

dochodzenie z mocy ustawy o ochronie republiki, pod zarzutem, że domagał się on plebiscytu na Rusi Podkarpackiej.

W tutejszych kołach politycznych panuje ponadto opinia, że również i bliski współpracownik premiera Brodya min. Fencik posiadający, podobnie jak b. premier Brody, największą liczbę zwolenników wśród ludności karpatoruskiej zmuszony zostanie represjami do wycofania się z życia politycznego.

Zarządzenie o rozwiązaniu partii politycznej równoznaczne jest z odsunięciem od głosu wszystkich niewygodnych dla Pragi czynników na Rusi Podkarpackiej.

BRATYSŁAWA, 28. 10. (PAT). Omawiając przyczyny kryzysu

państwa na Rusi Podkarpackiej oraz zmiany na stanowisku premiera rządu Rusi, „Slovak” podkreśla, że premier Brody musiał ustąpić pod naciskiem Pragi, która zarzuca mu nastawienie węgroskille.

Nie wiadomo, stwierdza pismo, czy rząd praski dokonał szczęśliwego wyboru, powierzając kierownictwo rządu największemu centralistcie Wołoszynowi.

UŻHOROD, 28. 10. (PAT). — Wczoraj aresztowano tu znanego dziennikarza węgierskiego i posła do sejmiku krajowego Alandara Woszary.

PRAGA, 28. 10. (PAT). Delegacja oddziału czesko-słowackiej rady narodowej w Użhor-

dzie odwiedziła wczoraj wicegubernatora Beskida oraz premiera Wołoszyna. Delegaci w imieniu urzędników czeskich na Rusi zadeklarowali swoją życzliwość wobec rządu. Premier Wołoszyn ze swej strony zapewnił urzędników czeskich, że będą mogli pozostać nadal na Rusi Podkarpackiej i swobodnie wykonywać swoje funkcje.

Anglia za wzmocnieniem Węgier

LONDYN, 28. 10. (PAT). — Korespondent PAT-ej dowiaduje się z wiarygodnego źródła, że w toku wczorajszych rozmów ambasadora brytyjskiego w Rzymie Perth z włoskim ministrem spraw zagranic-

nych hr. Ciano poruszona była, oprócz finalizacji wejścia w życie porozumienia włosko-brytyjskiego, również sprawa żądań węgierskich w odniesieniu do Czechosłowacji.

Lord Perth na skutek instrukcji z Londynu oświadczyć miał włoskiemu ministrowi spraw zagranicznych, że rząd brytyjski zgadza się z włoskim punktem widzenia co do konieczności wzmocnienia państwa węgierskiego. Rząd brytyjski uważał za stosowne poinformować rząd włoski o zgodności poglądów na tę sprawę między Londynem i Rzymem wobec wizyty ministra spraw zagranicznych Rzeszy w Rzymie, który między innymi omówić ma z Mussolinim i ministrem Ciano również kwestię przyszłych Węgier.

Bunt na Rusi Podkarpackiej

rozszerza się, ogarniając nietylko węgry, ale i inne mniejszości

PRAGA, 28. 10. (PAT). — W związku z doręczoną dziś po południu po słowach węgierskim odpowiedź czeską, podkreśla się, że odpowiedź ta omija zupełnie sprawę plebiscytu oraz nie wspomina o zrealizowaniu postulatów węgierskich, co do niezwłocznego przekazania Węgrom terytorium bezspornego t. j. tej części terytorium, na odstąpienie którego Węgrom czesi wyrazili zgodę w czasie rokowań w Komarnie.

Pominiecie sprawy plebiscytu w kołach poinformowanych uważają, jako dowód, że rząd praski pomimo dania dymisji Brodyemu i mianowania na jego miejsce premiera Wołoszyna, nadal OBAWIA SIĘ PLEBISCYTU, a co raz bardziej rozszerzające się bunt całej ludności nie tylko węgierskiej, ale i wszystkich innych narodowości przeciw Czechom są najlepszym dowodem, że w razie plebiscytu wypadłyby one katastrofalnie dla Czechów.

Z drugiej strony moment pośpiechu można tłumaczyć również tym, że sytuacja na całym pograniczu ulega coraz większemu zaostrzeniu, co wytwarza coraz większe niebezpieczeństwo. Rząd czeski zdaje sobie sprawę z coraz bardziej wzrastającego nastroju wojennego w ko-

łach węgierskich, a z drugiej strony morale wojska czeskiego na całym pograniczu coraz bardziej słabnie.

Być może, że koła dyplomatyczne czeskie zdają sobie sprawę, iż rachuby na rzekomą pomoc Berlina okazują się zawodne. Dalszym argumentem jest również dążenie do

uregulowania stosunków wewnętrznych, gdyż jedynie po uregulowaniu spraw granicznych, można będzie przystąpić do nowych wyborów do parlamentu i do wyborów prezydenta.

BUDAPESZT, 28. 10. (PAT). — Węgierska agencja telegraficzna donosi: Ponad miejscowością granic-

zą Barabas w ciągu ostatnich trzech dni ukazywały się SAMOLOTY CZESKIE W SZYKU BOJOWYM, lecące bardzo nisko. Wczoraj straż graniczna węgierska i funkcjonariusze celní ostrzeliwali z karabinów maszynowych dwa samoloty czeskie, które przez czas dłuższy krążyły nad urzędem celnym w

miejscowości Barabas. Samoloty czeskie następnie powróciły na terytorium Czechosłowacji.

W gminie Mezőkaszany na Słowacji powstańcy zaatakowali nocy ubiegłej gniazdo czeskich karabinów maszynowych, wzięli do niewoli żołnierzy czeskich, zdobywając karabiny maszynowe i amunicję. W nocy po stronie czeskiej bezustannie słychać strzelaninę i odgłosy wybuchów.

Czesi walcząc z powstańcami używają samochodów pancernych, czołgów i samolotów, jednak bez rezultatu, ponieważ powstańcy znajdują się tam, gdzie ich nikt nie oczekuje.

Komisarze rządowi w pismach należących do żydów i Czechów

BRATYSŁAWA, 28. 10. (PAT). — Rząd słowacki mianował komisarzy w szeregu czasopism i drukarni, których kierunek polityczny nie odpowiadał interesom nowego państwa słowackiego. Zarządzeniem tym objęte zostały przeważnie przedsiębiorstwa, znajdujące się w posiadaniu żydów i Czechów oraz członków b. stronnictwa Hodży.

Helium dla Anglii produkować będzie Kanada

MONTREAL, 28. 10. (PAT). Na skutek wzrastającego zapotrzebowania na gaz helium przeprowadzono w Kanadzie dokładne badania źródeł tego gazu w prowincjach Ontario i Alberta, gdzie w drobnych ilościach otrzymywano go w czasie wojny światowej 1914 — 1918 r.

Badania wykazały, że w prowincjach tych można będzie rozwinąć produkcję tego gazu do tego stopnia, że da się zaspokoić szereg potrzeb samej Kanady i imperium W. Brytanii.

Jak wielkim będzie koszt pro-

dukcji, dotąd nie ustalono, ale nie będzie wyższym od kosztu 2.500 dolarów za stopę sześciąt. t. j. tyle, ile obecnie kosztuje w Stanach Zjednoczonych w stanie Kansas.

W najbliższym już czasie Kanada zaspokoi swe zapotrzebowanie na helium dla fabryk lamp radiowych, konserwowania pokarmów, lamp reklamowych oraz w specjalnych zabezpieczeniach od ognia.

W ciągu kilku najbliższych lat spodziewają się technicy sprostać większym potrzebom.

Anglia znów ustąpiła

stwierdzając, że uszkodzenie kanonierki nastąpiło przypadkowo

TOKIO, 28. 10. (PAT). — Według urzędowego zawiadomienia sekcji marynarki kwatery głównej, incydent z kanonierką „Sandpiper”, który był dzisiaj przedmiotem rozmowy między ambasadorem brytyjskim a zastępcą ministra spraw zagranicznych Sawada, został wyjaśniony, przy czym ustalono, iż winę za niego ponosi dowództwo kanonierki brytyjskiej.

Wyjaśniając incydent ten, stwier-

dżono, że Japonia w dn. czerwca rb. zawiadomiła obce mocarstwa o nowej strzeli wojennej, przesuniętej na zachód. Japońskie samoloty bombardujące nie liczyły się skutkiem tego z obecnością cudzoziemskich okrętów wojennych w okolicy Czangca. Uszkodzenie kanonierki brytyjskiej „Sandpiper” nastąpiło przypadkowo i bez złej woli w chwili atakowania chińskich dżonek.

Funkcjonariusze ligi podają się do dymisji

GENEWA, 28. 10. (PAT). — Obiegają tu pogłoski, że liczni wyżsi funkcjonariusze ligi narodów o tendencjach bardziej skrajnych, podali się do dymisji na skutek niezgodności zdan z sekretarzem generalnym Averolem na tle reformy paktu ligi. Ustąpienie tych funkcjonariuszy wywołać może kryzys w sekretariacie ligi.

„OFIARA, DANA ŻEBRAKOWI, NIE PRZYNOSI KORZYŚCI SPOŁECZEŃSTWU”.

Po Sudetach -- Klajpeda

ma „dostać” od Rzeszy prawo samostanowienia

BERLIN, 28. 10. (PAT). — W związku z wypadkami w Klajpedzie „Deutsche Diplomatisch-

Politische Korrespondenz” pisze m. in.: W czasie, gdy ludność obszaru Klajpedy zdecydowana jest, by w duchu zapewnienia, udzielonych jej przez państwa, które podpisały statut klajpedzki, wywalczyć sobie prawo stanowienia, ze strony litewskiej, wbrew statutowi klajpedzkiemu, otwarcie i skrycie czynione są starania, by wolę ludności złamać.

Litewska ustawa o ochronie państwa znosi całkowicie samorząd Klajpedy.

Uprawnienia gubernatora Klajpedy czynią z niego dyktatora obcego krajowi i ludności. W zakończeniu „Deutsche Dipl.-Pol. Korresp.” wyraża nadzieję, że Litwa wyrzeknie się nareszcie stosowania wszelkiego rodzaju kruczków prawnych, do któ-

rych dotąd tak często się uciekała.

Marsz. Blücher uwieziony po podstępym zwabieniu go do Moskwy

MOSKWA, 28. 10. (Tel. wł.). Tajemnicza sprawa zniknięcia marsz. Blüchera w dalszym ciągu wzbudza zainteresowanie szeregu kół opinii sowieckiej. W związku z tym wychodzą na jaw interesujące szczegóły ostatnich dni pobytu marsz. Blüchera w Moskwie.

Jak się okazuje, marsz. Blüchera wezwano do stolicy sowieckiej pod pretekstem odbycia ważnej narady w pierwszych dniach października.

Marszałek obawiając się podstępny ze strony sowieckich organów bezpieczeństwa, zrezygnował z mieszkania w pokojach gościnnych ludowego komisariatu obrony, gdzie zwykle się zatrzymywał i zamieszkał w hotelu „Metropol”.

5 października zjawiono się w hotelu „Metropol” 2 oficerów wojsk specjalnych N. K. D. W.; po chwili marsz. Blücher opuścił w ich towarzystwie hotel i więcej nie powrócił.

Według kursujących pogłosek przewieziono go do willi na peryferiach Moskwy, będącej własnością ludowego komisariatu spraw wewnętrznych i tam przebywa obecnie pod stałym dozorem, aż do rozstrzygnięcia jego sprawy przez Politbiuro.

Rozstrzelanie gen. Sorgsepa

RYGA, 28. 10. (PAT). Prasa estońska donosi z Moskwy o rozstrzelaniu jednego z wyższych dowódców armii sowieckiej Dalekiego Wschodu generała kawalerii Sorgsepa, z pochodzenia estończyka, który w Estonii ma liczną i bliską rodzinę.

Gen. Sorgsep w czasie wojny światowej służył w tym samym pułku co Budienny, następnie zaś w armii czerwonej brał czynny udział jako dowódca pułku estońskiego w wojnie przeciwko Estonii. W następnych latach piastował funkcję komendanta wojskowego Moskwy. Po rozstrzelaniu Tuchaczewskiego został przeniesiony do armii Bluechera.

Z Dachau via Warszawa do Holandii

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Do Warszawy przybył z obozu koncentracyjnego w Dachau b. redaktor naczelny „Reichspost”, organu katolików wiedeńskich. Udaje się on do Holandii.

Katastrofalny pożar w Marsylii

Splonął gmach wielkich magazynów „Nouvelles Galeries”. - Cała dzielnica w płomieniach

Obrady kongresu radykałów zostały przerwane

MARSYLIA, 28. 10. (PAT). — W wielkich magazynach „Nouvelles Galeries” wybuchł pożar, który przybrał wkrótce zagrażające rozmiary.

Niezwykle silny wiatr utrudniał akcję ratunkową, przyczyniając się do rozszerzania katastrofy.

Cały gmach wielkich magazynów stał w płomieniach. Wszystkie podłogi załamały się, a o godz. 15-ej popołudniu oderwała się od reszty gmachu i runęła z hukem na ulicę fasada. Część personelu wielkich magazynów ratowała się skacząc na ulicę z 3-go i 4-go piętra na rozpustach przez strażaków brezenty.

Płomienie, które strawiły już całkowicie wielkie magazyny, zagrażają obecnie sąsiadnym domom. Wobec silnego wiatru strażacy są bezsilni.

MARSYLIA, 28. 10. (PAT). — Jedna z ciężko rannych osób w czasie pożaru „Nouvelles Galeries” zmarła w czasie transportu do szpitala.

Kilku lekko rannych strażaków opatrzone w aptekach sąsiadujących z miejscem pożaru. O godz. 16-ej pożar rozpoczął pustoszyć blok domów, położony naprzeciwko galerii. Wkrótce po tym zawalił się dach budynku „Noailles”.

MARSYLIA, 28. 10. (PAT). — Dla współdziałania ze strażą marsejską przy gaszeniu olbrzymiego pożaru w „Galeries Nouvelles”.

les” udała się specjalnym pociągiem straż ogniowa z Lyonu.

Gmach „Galeries Nouvelles” liczył 5 pięter, długość jego wynosiła około 50 m., a szerokość 70 mtr. Pozostał z niego tylko stos powyginanego żelastwa i tle

jące gruzy.

Liczba ofiar śmiertelnych pożaru wynosi 4 osoby. Wśród nich znajduje się młoda ekspedientka która zabiła się, wyskakując z okna. Liczba rannych przekracza 20 osób.

PARYŻ, 28. 10. (PAT). Pożar w Marsylii przybrał rozmiary prawie kłeski.

Cała dzielnica, objęta bulwarem Canebiere i ulicą de l'Arbre, bulwarem Dugommier i ulicą Thubaneau, stoi w płomieniach.

Kordony policji, żandarmerii oraz wojsk kolonialnych otoczyły płonąca dzielnicę.

Silny mistral, jaki wiał w Marsylii, przynosił ogień z jednego domu na drugi.

Pożar przeważnie rozpoczynał się od górnych pięter pod wpływem przenoszonych isker i obejmował stopniowo całe budynki.

W ten sposób zajął się płomieniem najbardziej reprezentacyjny budynek tej dzielnicy hotel de Noailles, gdzie zatrzymał się sztab kongresu radykalnego i gdzie zamieszkał sam premier Daladier.

Wiadomość o pożarze wywołała na uczestnikach kongresu wstrząsające wrażenie. Wielu delegatów, którzy mieszkali w hotelu de Noailles bądź w innych hotelach, znajdujących się w tej samej dzielnicy, rzuciło się na ratunek swoich rzeczy. Dotychczas trudno jest określić wysokość strat materialnych.

MARSYLIA, 28. 10. (PAT). — W magazynach „Galeries Nouvelles” przeprowadzono ostatnio poważny remont. Wszędzie wzniesiono obszerne rusztowania. Według słów jednej z robotnic, ogień wybuchł w pracowni, położonej na 2-gim piętrze. Rozszerzał się on z taką szybkością, że robotnicy ratować się mogli tylko przez okno.

Personel magazynów zdołano ewakuować. Jeden z kierowników jednak zginął wskutek zadawienia i poparzenia. 2 młode kobiety zmarły po przewiezieniu ich do szpitala, poza tym zabiła się młoda ekspedientka, która rzuciła się z okna 4-go piętra.

Odroczone obrady radykałów

MARSYLIA 28. 10. (PAT). — Obrady kongresu partii radykalno - socjalnej zostały na wniosek premiera Daladiera odroczone do jutra z powodu pożaru, którego pastwą padło w Marsylii kilkanaście budynków.

Ożywienie w porcie gdyńskim

GDYNIA, 28. 10. (Tel. wł.). — Po wznowieniu normalnej komunikacji kolejowej z Czechosłowacją ożywił się ruch portowy. Nadeszły już transporty z Brna i Bratysławy dla Ameryki, Anglii i Francji, a ze Śląska Zaolzańskiego przesyłki rur, blachy i szyn do Palestyny i na Daleki Wschód.

Dwa statki zatoneły skutkiem burzy

CZERNIOWCE, 28. 10. (PAT). — W kanale Sulińskim (odnoga Dunaju) koła Galaczu zatoneły skutkiem burzy statki żeglugi rzecznej „Besarabia” i „Delhinut”. Trzy osoby z załogi poniosły śmierć w falach. Szkody wynoszą kilka milionów lei.

Zderzenie pociągów Maszynista zabity. — Palacz śmiertelnie ranny

CZERNIOWCE, 28. 10. (PAT). — Na stacji Buciumeni w Besarabii zderzyły się wskutek złego nastawienia zwrotnicy 2 pociągi towarowe. Maszynista jednego z pociągów został zabity na miejscu, palacz śmiertelnie ranny, odbydwie lokomotywy i 17 wagonów zdruzgotane.

Wydalenie z Niemiec żydów legitymujących się paszportami polskimi

BERLIN, 28. 10. (PAT). — W dniu dzisiejszym miało miejsce wydalenie przez władze niemieckie znacznej liczby żydów legitymujących się paszportami polskimi.

W sprawie tej rząd polski doznał energicznej interwencji w Berlinie.

Najbliżsi doradcy Hitlera

Nie ci, którzy posiadają ministerialne tytuły

W związku z nazwiskiem Hitlera każdemu czytelnikowi gazet nasuwają się nazwiska najbardziej reprezentatywnych dygnitarzy obecnych Niemiec, a więc Goeringa, Goebbelsa, Hessa, Ribbentropa. Nie oni jednak, zdaniem ludzi doskonale poinformowanych, stanowią najbliższe grono tych, z którymi kanclerz Niemiec najchętniej i najczęściej się styka i których rada ma dla niego największe znaczenie. Najbliżsi powiernicy Hitlera nie zajmują naogół najbardziej eksponowanych stanowisk. Sam Hitler zresztą, powołując się na Napoleona, oświadczył raz, że nie przywiązuje zbyt wielkiego znaczenia do otaczających go jednostek — gdyż dzieło jest znacznie ważniejsze od wykonawcy.

Jednym z najwcześniejszych i najbliższych towarzyszy walk politycznych Hitlera jest obecny namiestnik Bawarii, gen. von EPP, w którego ręku spoczywa nader ważny w obecnej chwili ster niemieckiej akcji kolonialnej. Zmarły kapitan Roehm był tym, który zapoznał Hitlera z ówczesnym pułkownikiem von Epp w roku 1920.

Dzięki Eppowi z kolei Hitler zefekował się z ówczesnym komendantem Monachium, gen. LOETZOW, który jednakowoż odniósł się krytycznie do przyszłego wodza Niemiec, ekskluzywna bowiem i junkierska Reichswehra miała uprzedzenia w stosunku do ludzi bez tytułów i do tego bez stopni naukowych, którzy wydzignęli się z nizin.

i sprzedawanych na zasadzie koncesji wydanej przed trzema laty przez zakłady Lilpop, Rau i Loewenstein. W wyjątkowych, umotywowanych osobno wypadkach pozwoleń na przywóz samochodów nie objętych umową koncesyjną Wspólnoty Interesów, względnie zakładów Lilpopa, udzielać będzie ministerstwo przemysłu i handlu. Import samochodów niemieckich i części nie będzie nieograniczony — utrzymana będzie zasada kontyngentowania przywozu.

W związku z zawarciem powyższej umowy, samochodowe fabryki niemieckie, posiadające przedstawicielstwa w Polsce, których wyroby nie znalazły się na „liście montażyowej” Wspólnoty Interesów, rozpoczęły likwidację swych placówek w Polsce. Termin ostatecznej likwidacji wyznaczono do 1 marca r. p.

Von Epp zdołał przełamać te uprzedzenia i nawiązać nici między partią hitlerowską a Reichswehrą.

Nazwisko kapitana WIEDEMANN, byłego komendanta kompanii, w której służył Hitler w czasie wojny, jest już głośne, dzięki misjom, z którymi Hitler wysyłał go do Londynu. Wiedemann uchodzi za człowieka, któremu kanclerz Niemiec najbardziej ufa i którego najbardziej szanuje. Znana jest pasja Hitlera wygłaszania długich monologów i niedopuszczania partnerów rozmowy do głosu. Nawet Chamberlain nie cieszył się pod tym względem specjalnymi względami. Natomiast Wiedemann Hitler słucha uważnie i nigdy mu nie przerywa.

Wiedemann, jak mówią, mógłby być każdej chwili ministrem, gdyż Hitler pozostawia mu do wyboru stanowisko, które mu najbardziej odpowiada. Wiedemann jednak woli pozostać w cieniu, daje mu to bowiem wielką swobodę ruchów.

Adolf WAGNER, gauleiter-szef okręgu bawarskiego był tym, który na ostatnim zjeździe partyjnym w Norymberdze odczy-

tał w imieniu Hitlera jego wstępna proklamacja. Ma wyrazisty głos, przypominający głos kanclerza, który się nim nieraz wyraża w przemówieniach publicznych czy radiowych. Wągnier jest wielbiciele Mussoliniego i gorącym zwolennikiem przyjaźni niemiecko - włoskiej. Zwykły powtarza, że Niemcy i Włochy będą stały na czele Europy, a Hitler i Mussolini będą kierowali jej losami.

Otto MEISSNER, minister stanu, zajmuje od roku 1919 stanowisko szefa kancelarii prezydenta republiki, a obecnie Fühlera. Sam fakt ten świadczy o zręczności i umiejętności przy stosowaniu się do trzech z kolei systemów: republikańskiego za Eberta, na pół autorytarnego za Hindenburga, a wreszcie obecnego. Meissner za Eberta był socjalistą, za Hindenburga pracował nad wyrównaniem stosunków między feldmarszałkiem a Hitlerem i w nagrodę za to utrzymał się na swoim stanowisku. Ma lat przeszło 60, więc mówi się o tym, że przejdzie na emeryturę, ale narazie Meissner siedzi mocno na swoim fotelu.

H. O

Wyjazdy indywidualne do:

Francji, Anglii, Belgii, Niemiec i Szwajcarii

Pobyty ryczałtowe w ITALII

(Florenceja, Wenecja, Rzym, Neapol, Capri, Sycylia)

P. B. P.

»AIRGOS«

Łódź, Piotrkowska 60, telefon 104-00

Skazanie prezesa Str. Narodowego za nawoływanie do bojkotu wyborów

Półoficjalna „Iskra” donosi: Sąd grodzki w Przasnyszu skazał na dwa miesiące aresztu Kazimierza Czarnowskiego, prezesa zarządu powiatowego Stronnictwa Narodowego za nawoływanie do bojkotu wyborów do izb ustawodawczych. Akt oskarżenia zarzucał Czarnow-

skiemu, iż jako prezes zarządu powiatowego Stronnictwa Narodowego na powiat przasnyski rozstał do radnych miejskich i gminnych listy, nawołujące do bojkotu wyborów delegatów na zgromadzenia okręgowe.

CAPITOL

Dziś!

Ozłowe arcydzieło francuskiej produkcji filmowej

„LUDZIE ZA MGŁĄ”

Reż. Marcel Carné

W rolach głównych:

Michele Morgan Jean Gabin

Nadprogram: Tygodnik oraz kronika P. A. T.

Ceny miejsc na wszystkie seanse **od 54 gr.**

Montaż i sprzedaż samochodów przez Wspólnotę Interesów

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

W bieżącym tygodniu uzgodniono ostatecznie i podpisano umowę koncesyjną, jaką otrzymała Wspólnota Interesów na wyłączność montażu i sprzedaży samochodów niemieckich na terenie Polski.

Umowa przewiduje oddanie w ręce Wspólnoty Interesów generalnej reprezentacji sprzedaży niemieckich samochodów na terenie całej Polski. W tym celu powstać ma pod kontrolą Wspólnoty Interesów specjalne przedsiębiorstwo handlu samochodami. Samochody innych marek niemieckich oraz innych typów niż te, których montaż przewiduje umowa podpisana ostatnio, zasadniczo nie będą mogły być sprzedawane w Polsce, z wyjątkiem produktów fabryki Opel (której właścicielem jest koncern amerykański General Motors Comp.), montowanych

Śmietana wykreślona z jadtospisu niemieckiego

BERLIN, 28. 10. (PAT). — W Niemczech ukazało się nowe rozporządzenie dotyczące wytwarzania śmietany, na mocy którego w czasie od 15 września do 14 maja każdego roku zabrania się wytwarzania, przetwarzania i sprzedawania śmietany dla celów konsumpcyjnych. Nie stosującym się do tego zarządzenia grozi kara więzienia i grzywny.

Nagrodzona oszczędność

Premiowane książeczki P. K. O.

Dnia 27 października 1938 r. odbyło się w PKO czwarte publiczne premiowanie książeczek na wkłady oszczędnościowe serii V grupy A.

W premiowaniu brały udział książeczki, na które wniesiono wszystkie wkłady za ubiegły kwartał w terminie do dnia 30 września 1938 r.

Premie po zł. 500 padły na Nr. Nr.: 403114 412625 419911 462947 473820 475833 481529 492691 498849 500009.

Premie po zł. 250 padły na Nr. Nr.: 400809 401657 403198 407407 409903 412996 416376 416636 419962 422542 425196 431192 439918 439929 442856 453750 456613 459600 462464 463143 465333 466267 469760 471411 477012 484351 486490 486970 488947 495033 489813 493119 498144 501521 503512 506279 506519 507647 516133 519050 520326 520788.

Ponadto padło 627 premii na sumę 52.150 zł.

O wylosowanych premiach właściciele książeczek są powiadomieni listownie.

Książeczki serii V grupy A, na które padły premie w poprzednich premiowaniach, dotychczas nie podjęte:

Zł. 250 na Nr. 484741
Zł. 100 na Nr. Nr.: 404240 438796 471262 503886

Zł. 50 na Nr. Nr.: 409920 419276 456004 493325 498867 506117.

Po raz drugi padły premie:
Zł. 100 na Nr. Nr.: 417833 482621
Zł. 50 na Nr. Nr.: 410846 430955 453797 472909.

Strajk demonstracyjny w Palestynie przeciwko prądom antysemitycznym w różnych krajach

JEROZOLIMA, 28.10. (ZAT) — Komisja bezpieczeństwa Kofer - Hajiszuw proklamowała na poniedziałek, dnia 31 b. m. dzień demonstracji.

W dniu tym odbędą się w całym kraju wielkie publiczne demonstracje, mające dać wyraz solidarności skupienia żydowskiego w Palestynie z narodem żydowskim przeciwko prądom antysemitycznym w różnych krajach.

Demonstracje połączone będą z akcją na rzecz Kofer - Hajiszuw pod hasłem utworzenia w ciągu najbliższych 6 miesięcy funduszu w wysokości 200.000 t. szt. na wzmocnienie bezpieczeństwa żydostwa palestyńskiego.

Od godz. 2 po południu do 12 w nocy przerwana będzie wszelka praca we wszystkich miastach i osadach żydowskich. Wszędzie odbędą się masowe wiece. Kofer - Hajiszuw utrzymuje obecnie 1300 ochotników żydowskich, pełniących służbę bezpieczeństwa w 95 miejscowościach w całym kraju.

Zgon ofiary teroru

JEROZOLIMA, 28.10. (ZAT) — Dziś zmarł naskutek odniesionych ran 32-letni policjant pomocniczy Zeew Nadler, ranny wczoraj wieczorem w czasie wybuchu miny lądowej pod pancernym samochodem wojskowym niedaleko Kefar - Sirkin. Po zamachu wojsko wysadziło w powietrze cztery domki we wsi arabskiej Rankieh. Dwóch arabsów, którzy usiłowali przedrzeć się przez kordon wojskowy, zostało zabitych.

Ibrahim Abdullah zabity

JEROZOLIMA, 28.10. (PAT) — Przywódca powstańców arabskich poeta Nur Effendi Ibrahim Abdullah w czasie starć wczorajszych pod Haifą został zabity. Dziś pod miejscowością Tampa odnaleziono jego zwłoki.

PUDER URODA

niezrównanie delikatny, o miłym zapachu, trwale przylega. Obfitość odcieni.



pod Haifą został zabity. Dziś pod miejscowością Tampa odnaleziono jego zwłoki.

Antysemityzm w Iraku

KAIR, 28.10. (PAT) — Według wiadomości z Bagdadu, w całym Iraku ruch antyżydowski ogromnie się wzmacnia.

W samym Bagdadzie dokonano zamachu bombowego na klub żydowski.

Na ulicy dokonano napadu na trzech żydów, których dotkliwie pobito. W innym wypadku poturbowano dwóch żydów. Ludność arabska ogłosiła bojkot sklepów żydowskich. Bojkot przeprowadzany jest bardzo skrupulatnie.

Rezolucje arabskie

ALEKSANDRIA, 28.10. (PAT) — Delegacja arabska wyjechała dzisiaj do Londynu, aby przedstawić rządowi brytyjskiemu rezolucje, dotyczące Palestyny, przyjęte na niedawnym kongresie mahometańskim w Kairze.

Napad bandycki na pocztę

Kierowniczka agencji i policjanci ponieśli śmierć

LWÓW, 28. 10. (PAT). Dziś około godz. 16.30 do agencji pocztowej w Gajach, pow. Lwów, przybyli dwaj nieznani osobnicy pod pozorem, że chcą u urzędującej tam kierowniczki agencji pocztowej Prośniakowej pozostawić list dla posterunku p. p., który mieścił się w tym samym budynku, a który był w tej chwili zamknięty, gdyż policjanci pełnili służbę w terenie.

Prośniakowa zgodziła się na odebranie listu. W pewnej chwili napastnicy dobyli rewolwe-

row i strzelili, kładąc Prośniakową trupem na miejscu.

Wybiegłszy z budynku, napastnicy natknęli się przed domem na st. posterunkowego Stanka, którego zasypali gra-

dem kul raniąc go śmiertelnie. Policjant zmarł o godz. 19-ej.

Sprawy napadu po dokonaniu zbrodni uciegli. Władze prowadzą energiczne dochodzenie.

PROF. MUZYKI F. HALPERN

M. KOŚCZUSKI 53

Zapisy na lekcje 4—5

Mała Łódź nad Pilicą

Wrażenia z wycieczki dziennikarskiej do Tomaszowa Maz.

Trzecia z kolei wycieczka, z pośród zainicjowanych przez p. wojewodę Józewskiego, dla poznania ziem województwa łódzkiego, skierowała dziennikarzy łódzkich do Tomaszowa Mazowieckiego.

O godz. 9 rano korowód samochodów wyruszył z Łodzi, prowadzony przez inspektora samorządu województwa Mazowieckiego i red. Wojtyńskiego. O godzinie 10-ej przyjeżdżamy do Tomaszowa, gdzie przed gmachem ratusza witają nas przedstawiciele miasta z p. prezydentem Antonim Rączaszkiem na czele. — W pięknej sali rady miejskiej prezydent Rączaszek wygłasza obszerny, wszechstronny referat o mieście i pracach samorządu.

Tomaszów Mazowiecki to miasto typowo przemysłowe, podobne w charakterze do Zgierza czy Pabianic, ale ma on cechy specyficzne o swoim wyrazie. — Miasto liczy 45.000 mieszkańców, charakteryzuje je stała dynamika rozwoju, zajmuje powierzchnię 1.900 ha, z czego zaledwie 600 ha jest zabudowanych. Świadczy to o urbanizacji, że miasto jest urbanistycznie źle założone, bo obok wielkiego centrum posiada bardzo rozległe przedmieścia, nieraz daleko od centrum położone, co stwarza szczególne trudności dla gospodarzy tego miasta.

Przemysł miejscowy zatrudnia 10 do 11 tysięcy robotników, z czego 6.000 — Tomaszowska fabryka sztucznego jedwabiu, 1 tys. przemysł włókienniczy, a resztę inne. Tomaszów posiada 4 zasadnicze gałęzie przemysłu, a więc: chemiczny — Tomaszow-

ska fabryka sztucznego jedwabiu z jej jedyną w Polsce wytwórnią siarczku węgla, dalej sukienniczy (126 zakładów), dywanowy — 3 fabryki, produkujące około 70% dywanów, wyrabianych w kraju i wreszcie drzewny (tariaki, dykty, listwy i t. p.). Miasto zdradza stałe tendencje rozwojowe, w ciągu ostatnich 7 lat przyrost ludności wynosi 7 tysięcy z górą. Powstają nowe placówki handlowe; kontakty ze wsią są bardzo znaczne, ponieważ Tomaszów jest poważnym odbiorcą produktów rolnych, zapośredniczając jednocześnie rolników w wytwory miejskie.

Najcięższym zagadnieniem, jak we wszystkich ośrodkach przemysłowych, jest sprawa bezrobocia. W tej chwili zarejestrowanych bezrobotnych liczy Tomaszów 2.800 osób, ale sytuacja ta pogarsza się znacznie zawsze na wiosnę, kiedy liczba bezrobotnych sięga cyfry 5.000. Takie nasilenie bezrobocia ma w Polsce jedynie jeszcze Zawiercie i miały Pabianice przed uruchomieniem wielkiej fabryki lanitalu „Polany”. Najcharakterystyczniejszy dla Tomaszowa jest duży odsetek kobiet w starszym wieku wśród bezrobotnych.

Na zjeździe związku miast p. premier Składkowski postawił miastom polskim dwa zasadnicze zadania, a mianowicie: walka z komunizmem przez łagodzenie skutków bezrobocia i roboty inwestycyjne, oraz proces urbanizacji kraju, to znaczy wchłanianie przez miasta nadmiaru ludności wiejskiej. Oba te zadania spełnia Tomaszów w znacznym stopniu, a przede wszyst-

kim jeśli idzie tam drugi proces.

Głównym magnesem, przyciągającym do Tomaszowa nadmiar ludności wiejskiej, jest wielka fabryka sztucznego jedwabiu i inne zakłady miejscowe, to też Tomaszów w ostatnich latach ma do zanotowania stały roczny przypływ ludności przeszło tysiąca ludzi. — Jeśli pomimo to stan bezrobocia nie zwiększa się, dowodzi to, że stały przyrost ludności znajduje zatrudnienie w przemyśle, handlu i innych dziedzinach.

Z powyższej struktury miasta jasno wynika, jak olbrzymie zadania ma przed sobą samorząd miejski. A przy tym zaznaczyć należy, że finanse m. Tomaszowa są bardzo skromne. Na domiar złego cztery największe zakłady przemysłowe z Tomaszowską fabryką sztucznego jedwabiu na czele, mają siedziby swych zarządów w Warszawie lub Łodzi i z tego względu udział samorządowy w podatku dochodowym wpływał do kasy innych miast, a nie do Tomaszowa. — Walka o te dochody toczyła się od dłuższego czasu. Na ostatnim zjeździe związku miast sprawą tą zainteresował się osobiście p. wicepremier Kwiatkowski, po czym rząd wniósł nowelę do sejmiku, która została uchwalona w dniu 5 sierpnia b. roku. Obecnie od 1 stycznia 1939 roku w wypadku, gdy fabryka i zarząd firmy znajdują się w różnych miastach, udział samorządu w podatku dochodowym wpływać będzie w połowie do jednego i do drugiego miasta. Będzie to stanowiło ogromną ulgę dla finansów miast przemysłowych, bo naprzykład Tomaszów z podatków samej tylko Tomaszowskiej fabryki sztucznego jedwabiu, otrzyma w przyszłym roku przeszło ćwierć miliona zł.

A jednak zarząd miejski To-

maszowa pod kierownictwem burmistrza Rączaszki, choć pracuje w bardzo trudnych warunkach finansowych, może się poszczycić pięknym dorobkiem. — Kto znał Tomaszów z przed kilku lat, ten musi być zdumiony choćby zewnętrznym wyglądem miasta, uporządkowaniem głównych arterii, nowożytnymi nawiązaniami trwałymi, pracami odwadniającymi, przeprowadzonymi na szeroką skalę i t. d. — W roku bieżącym wygląd Tomaszowa szczególnie się poprawił dzięki akcji porządkowej p. premiera Składkowskiego. W ramach tej akcji odnowiono w Tomaszowie 1.257 fasad, otynkowano — 1.548, uporządkowano podwórza 144, pomalowano i odnowiono parkanów 1.057. Jeśli idzie o zrozumienie, na jakie w akcji tej natrafiono wśród mieszkańców miasta, to najlepiej scharakteryzują je następujące liczby: wysłano nakazów w sumie 2.308, a odwołań od tych nakazów wpłynęło zaledwie 20.

Piękne wyniki osiągnął także zarząd miejski w dziedzinie urządzania skwerów i zieleni; kolonii, ogródków działkowych, istnieją już dwie, a w roku przyszłym powstaje trzecia, oraz ogródek jordanowski.

Jedną z najciekawszych prac, rozpoczętą już, a której ukończenie planowane jest w roku przyszłym, jest budowa parku na terenie t. zw. „Niebieskich źródeł”. Źródła te wraz z otaczającym terenem są, jak wiadomo, własnością Łodzi, która zamierza z czasem stamtąd właśnie czerpać wodę dla wodociągów łódzkich. Obecnie z inicjatywy p. wicewojewody Jellinka, ma powstać tam piękny park ludowy, który niewątpliwie będzie stanowił wielką atrakcję turystyczną i wycieczkową. W planie regio-

nu łódzkiego Tomaszów, dzięki swym pięknym okolicom i Pilicy, przewidziany jest jako miejscowość letnich wycieczek sportowych, turystycznych i wypoczynkowych dla Łodzi. Atrakcje są następujące: „Niebieskie źródła”, jako wielka osobliwość przyrodnicza, uprawianie sportu kajakowego na Pilicy (istnieją w Tomaszowie 3 przystanki kajakowe), bardzo interesujący zwieźniny państwowy w pobliskich Smardzewicach, posiadający żubry i bizony kanadyjskie, groty okoliczne, przepiękne lasy, oraz możliwość zwiedzenia Spły i Inowłódza.

Park turystyczny - przyrodniczy, budowany wokół „Niebieskich źródeł”, zajmie 22 ha przestrzeni, przez rozlewiska wód przerzucone będą mostki, drogi będą uregulowane, poza tym do terenu parku dołączony będzie kompleks lasu państwowego nad Pilicą z piękną plażą, a w lesie tym pobudowane będą domki campingowe. W ten sposób umiłowione zostaną parodniowe wycieczki i pobyt turystów w Tomaszowie. Park będzie miał niewątpliwie ogromne znaczenie dla Łodzi i stanie się napewno miejscem spędzania week-endów. To piękne miejsce wycieczkowe będzie jedną z głównych atrakcji szlaku turystycznego wzdłuż Pilicy Sulejów — Piotrków, najpiękniejszego odcinka tej rzeki. W związku z tym planowane jest również przeprowadzenie dwóch dróg samochodowych wzdłuż tego szlaku, co również podniesie jego wartość turystyczną.

O innych osiągnięciach zarządu miejskiego Tomaszowa oraz o życiu kulturalnym i społecznym tego miasta pomówimy w następnym odcinku.

E. Krom.

W dniu 30 b. m. o godz. 12-ej w poł. w pierwszą bolesną rocznicę zgonu

HENRYKA KRONMANA

dyrektora Wydawnictwa „Głosu Porannego”

odbędzie się na cmentarzu żydowskim poświęcenie nagrobka, o czym zawiadamiają

Zona, Syn i Rodzina

Wiadomości bieżące

DYŻURY APTEK. — Nocy dzisiejszej dyżurują następujące apteki: H. Pastorowej, Lagiewnicka 96, J. Kahanego, Limanowskiego 80, J. Koprowskiego, Nowomiejska 15, M. Rozenbluma, Śródmiejska 21, M. Bartoszewskiego, Piotrkowska 94, L. Czyńskiego, Rokicińska 53, E. Zakrzewskiego i Ska, Kątna 54, I. Sinieckiej, Rzgowska 59, S. Trawkowskiej, Brzezińska 56.

POWTOŹNA REJESTRACJA ROCZNIKA 1918. — Dziś winni się stawić do rejestracji w wydziale wojсковym zarządu m. Łodzi przy Al. Kościuszki 19, mężczyźni rocznika 1918, zamieszkali na terenie IV komisariatu o nazwiskach na litery O, P, R, oraz zamieszkali na terenie XI komisariatu o nazwiskach na litery od L do R włącznie.

Z POGOTOWIA OPIEKUNCZEGO DLA DZIECI. — W dniu 1-ym września r. b. w miejskim pogotowiu opiekuńczym dla dzieci przebywało 53 dzieci, przyjęto w tym miesiącu 41, wypisano 35, pozostało na dzień 1 października 59 dzieci. W liczbie przybyłych 41 dzieci — przyjęto: z policyjnej izby zatrzymanych 16, od matek 5, od rodziców 1, od krewnych 3, od rodzin zastępczych 3, od ludzi obcych 6, ze społecznych zakładów opiekuńczych 7 dzieci.

Z wypisanych z zakładu 35 dzieci — skierowano do miejskich zakładów wychowawczych 25, umieszczono: w rodzinach zastępczych 1, na koszt miasta w opiekuńczych zakładach społecznych 7 oraz oddano na opiekę krewnym 2 dzieci.

Nagły zgon redaktora von Hallera

Wczoraj wieczorem zmarł nagle w czasie pracy w redakcji Bernhard von Haller, naczelny redaktor „Neue Lodzer Zeitung”.



Zajdlowa ma zmniejszoną poczytalność

Dzieciobójczyni jest typem neuro-psychopatycznym

Jak już donosiliśmy, Maria ZAJDŁOWA, skazana przez sąd okręgowy w Łodzi na dożywotnie więzienie, na skutek decyzji sądu apelacyjnego przebywała przez 7 tygodni w zakładzie dla umysłowo chorych w Tworkach, gdzie poddana była badaniom psychiatrycznym.

Obecnie Zajdlowa przebywa w więzieniu na Pawiaku w Warszawie, gdzie oczekuje rozprawy apelacyjnej.

Wczoraj udało się ustalić wyniki badania Zajdlowej w Tworkach.

Oto lekarze-psychiatrzy, którzy badali dzieciobójczynię doszli do wniosku, że Zajdlowa ma zmniejszoną poczytalność i jest typem neuro-psychopatycznym.

Stwierdzono w Tworkach, że Zajdlowa działała w stanie sil-

nej depresji. Wedle opinii psychiatry dr. Galusa, Zajdlowa winna do czasu rozprawy apelacyjnej nadal przebywać w Tworkach.

Czy sąd apelacyjny podzieli w tym względzie opinię psychiatrów i skieruje Zajdlową z po-

wrotem do Tworek, narazie nie wiadomo.

Rozprawa apelacyjna przeciwko Zajdlowej, jak się dowiadujemy, odbędzie się nie w listopadzie, a dopiero w połowie grudnia r. b. (4)

W niedzielę, dnia 30 października o godz. 11-ej rano jako w

rocznicę śmierci

b. p. Hermana Konszta

odprawione będzie w Domu Starców fund. Hermana i Myny małż. Konsztatów nabożeństwo żałobne, na które krewnych i przyjaciół Zmarłego zaprasza Zarząd Domu Starców fund. Konsztatów

Pod kołami motocykla

Tragiczny wypadek przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Zamenhofs

Wczoraj około godziny 10 rano przy zbiegu ulic Piotrkowskiej i Zamenhofs wpadła pod motocykl pocztowy z przyczepką, prowadzony przez pracownika urzędu pocztowego Łódź - I, Ludwika Marcinkowskiego, 18-letnia Henryka Owczarek (Wysoka 10).

Motocykl w pełnym pedzie wpadł na młodą kobietę, odrzucając ją na

asfalt. Nieprzytomną ofiarę wypadku przeniesiono do apteki, dokąd wezwano pogotowie. Lekarz stwierdził u Owczarkówny złamanie nogi i ogólne ciężkie obrażenia ciała. W stanie groźnym przewieziono ją do szpitala.

Kierowca został przez policję zatrzymany do dyspozycji władz. (1)

Włodarczyk skazany na 15 lat

Sąd apelacyjny uchylił wyrok śmierci

Warszawski koresp. „Głosu Porannego” telefonuje:

Sąd apelacyjny w Warszawie rozpatrywał wczoraj sprawę pamiętnego napadu bandyckiego na sklep Ratajczyka w Pabianicach. Jak wiadomo, bandyci zamordowali wówczas syna Ratajczyka. Dopiero po 2 latach ujęto sprawców, którymi okazali się: Józef WŁODARCZYK, Franciszek REDA, Sylwian BIEDZIŃSKI, Wacław KRYSIAK i inni.

Włodarczyk został przez sąd okręgowy w Łodzi skazany na karę śmierci. Odwołał się on od tego wyroku, a w międzyczasie dwukrotnie próbował ucieczki, raz z więzienia przy ul. Sztetlinga w Łodzi, a drugi raz zbiegł z pociągu w czasie eskortowania go do Płocka.

W sądzie apelacyjnym sprawę rozpatrywał wiceprezes Witulski, w asyście sędziów Leszczyńskiego i Kulikowskiego, oskarżał prok. Morawiański, apelację wnosili adw. Misala, Szczech i Zaleski.

W wyniku rozprawy sąd apelacyjny uchylił wyrok I instancji.

Włodarczykowi karę śmierci zmieniono na 15 lat więzienia, Franciszkowi Redzie karę dożywotniego więzienia — na 12 lat więzienia, Biedzińskiemu karę z 3 lat zmniejszono na 2 lata więzienia, Krysiakowi z 3 lat — na 1 rok więzienia. W pozostałej części sąd apelacyjny wyrok I instancji zatwierdził.

„ZAPISZ SIĘ NA CZŁONKA ŁÓDZKIEGO TOWARZYSTWA PRZECIWZĘBRACZEGO”.

8 karabinów maszynowych ofiaruje jutro firma J. John

Jutro o godz. 12.30 na terenie zakładów przemysłu metalowego J. John, sp. akc., odbędzie się podniesienie uroczystości wręczenia 8 ciężkich karabinów maszynowych, umieszczonych sumptem zarządu i pracowników firmy.

Na uroczystość zaproszeni zostali przedstawiciele władz wojewódzkich, cywilnych i duchownych z p. gen. Thommee, p. wojewodę Jędrzejewskim i biskupem Jasieńskim na czele.

Właściciele kin na F. O. N.

Dowiadujemy się, że dyrektor „Grand-Kina” p. Adolf Goldberg przeleżał na ręce zarządu Polskiego zrzeszenia teatrów świetlnych województwa łódzkiego zł. 720.— t. j. roczną składkę członkowską, przeznaczając tę kwotę na dobrożenie armii wraz z wnioskiem dobrowolnego opodatkowania się właścicieli teatrów świetlnych na ten cel do wysokości rocznej składki.

W sprawie tej w związku z 20-tą rocznicą niepodległości zarząd Zrzeszenia teatrów świetlnych województwa łódzkiego zwołuje nadzwyczajne walne zgromadzenie na niedzielę 31 b. m. na godz. 12-tą w poł., apelując w okólniku w gorących słowach do swych członków i wyrażając przekonanie, że „projekt ten zostanie przychylnie przyjęty”.

Przeniesiony postój dorożek

W związku z zamierzonym uruchomieniem w najbliższych dniach muzeum mieszkania i warsztatu pracy Marszałka Józefa Piłsudskiego w domu przy ul. Piłsudskiego Nr. 19, starosta grodzki zarządził przeniesienie z dniem dzisiejszym postoju dorożek konnych z ul. Piłsudskiego róg Pomorskiej na ul. Solną róg Pomorskiej.

Do Anglii, Francji i Włoch

Przejazdy indywidualne — załatwia najszybciej Wagons-Lits||Cook, Piotrkowska 68

UWAGA: Biuro załatwia zezwolenia Komisji Dewizowej na wysyłanie biletów zagranicznych.

Gruening przyznał się do trzech zbrodni

„Wampir Łodzi” zabijał na zimno, rozkoszując się widokiem męczarni swych ofiar

W roku 1926 został skazany na dożywotnie więzienie za mord seksualny

Energiczne dochodzenie władz w sprawie ohydnych zbrodni „Wampira Łodzi” — 53-letniego Ferdynanda Grueninga (Cyganka, Krakowska nr. 2) zatacza coraz szersze kregi.

Z dnia na dzień wychodzą na jaw nowe zbrodnie Grueninga, który niewątpliwie przejdzie do historii kryminalistyki polskiej jako **WYJĄTKOWY TYP ZBOCZENCA**

o rzadkich patologicznych skłonnościach zbrodniczych.

Już teraz śmiało powiedzieć można, iż w Polsce dotąd nie było takiego zbrodniarza, jak Ferdynand Gruening.

Jego potworne zbrodnie porównać można jedynie do morderstw słynnego „Wampira z

Düsseldorfu” — Kürtena. Tylko Gruening potrafił tak morderować, jak Kürten.

Prostu uwierzyć trudno, aby człowiek mógł być zdolny do popełniania takich potworności na zimno i z wyrachowaniem, li tylko dla zaspokojenia patologicznych skłonności, dla chwili

ROZKOSZY NA WIDOK MĘCZARNI OFIARY,
na widok krwi...

Dotychczas ze względu na do bro toczącego się śledztwa zmuszeni byliśmy ograniczać się w podawaniu do wiadomości publicznej szczegółów zbrodni Grueninga. Obecnie jednak jesteśmy w stanie podzielić się nimi z czytelnikami

Zona go porzuciła

O wczesnych latach życia Grueninga mało narazie wiemy. Władze łódzkie, ze względu na powściągliwość zbrodniarza w jego zeznaniach.

Ustalono jedynie, że przed kil ku laty Gruening, zamieszkując w Łodzi przy ulicy Krakowskiej nr. 2, ożenił się. Trudnił się on już wówczas blacharstwem.

W kilka tygodni po ślubie, żona porzuciła go, gdyż już krótkotrwałe pożycie małżeńskie dało jej się dobrze we zna ki.

Pierwsza zbrodnia

W roku 1926 Gruening, jak to obecnie wyszło na jaw, dopuścił się na terenie powiatu kaliskiego ohydnych mordów seksualnego.

Zamordował on wówczas w bestialski sposób jedną z mieszkanek Kalisza, której straszliwie okaleczone zwłoki znaleziono w polu pod Kaliszem.

Na zwłokach widniały **ŚLADY STRASZNEGO ZNECANA SIE.**

W czasie sekcji zwłok znaleziono aż 30 straszliwych ran zada

nych nożem.

Wówczas to energiczne dochodzenie władz rychło doprowadziło do ujęcia zbrodniarza.

Gruening w roku 1926 zasiadł na ławie oskarżonych sądu okręgowego w Kaliszu, który skazał go

NA DOŻYWOTNIE WIEZIENIE.
Nie było chyba większego więźnia w Polsce, w którym by nie ośmiadł częściowo kary Gruening.

Skorzystał z amnestii

W roku 1928 na skutek amnestii zmniejszono Grueningowi wymiar kary do 10 lat więzienia.

Gruening miał opuścić mury więzienne w roku 1936. Tymczasem jednak w więzieniu ciężko zachorował na oczy, wobec czego władze biorąc pod uwagę

jego dobre sprawowanie się w więzieniu, dały mu dwumiesięczny urlop zdrowotny.

Było to wiosną roku 1934. — Po dwóch miesiącach urlopu Gruening sam zgłosił się do więzienia i odbył resztę kary.

W roku 1936 opuścił już zupełnie zakład karny.

Mord w czasie urlopu

Teraz dopiero wyszło na jaw, że w czasie tego krótkiego urlopu zdrowotnego, Gruening **DOPUŚCIŁ SIĘ POTWORNEGO MORDU**

na terenie Zgierza, mord, który w swoim czasie wstrząsnął opinią publiczną całego województwa łódzkiego.

Napróżno wówczas władze usiłowały rozwikłać zagadkę tajemniczej śmierci s. p. Józefa Chudobińskiego, liczącego wówczas 11 lat.

Chłopiec ten, syn robotnika, w maju 1934 roku nagle znikł. Zachodziło przypuszczenie, że

zbiegł on z domu rodzicielskiego. Rozesłane za nim listy gończe nie dały rezultatu. Chudobiński znikł jak kamień w wodzie.

Mineło kilka miesięcy. Pewnego dnia na polu pod Zgierzem

ZNALEZINO W ŻYCIU SZKIELET.

Obok leżały resztki ubrania i czapka szkolna.

Policii udało się ustalić, że był to szkielet zaginionego w tajemniczych okolicznościach Chudobińskiego.

Ćwiartował zwłoki

Policja nie mogła ustalić, jak śmiercią zginął chłopiec, nie udało się jednak ustalić, że został zamordowany.

Dalsze śledztwo natrafiało na trudności. Sprawca mordu był

nieuchwytny, wobec czego pewnego dnia prokuratura sprawę umorzyła, ze względu na niemożność ujawnienia sprawcy.

I oto teraz, gdy została ujawniona potworna zbrodnia Grueninga w Kutnie, gdzie zamordował on, jak wiadomo, 9-letnią Władysławę Bagrowską, której



FERDYNAND GRUENING
krwawy „wampir Łodzi”

ninga w Kutnie, gdzie zamordował on, jak wiadomo, 9-letnią Władysławę Bagrowską, której **ZWŁOKI CZĘŚCIOWO POĆWIARTOWAŁ.**

powstało słuszne przypuszczenie, że właśnie Gruening w roku 1934 zamordował Chudobińskiego.

Niezwłocznie udał się do Kutna prokurator VII rejonu w Łodzi — p. MACIEJEWSKI, który wdrożył dochodzenie.

Indywidualne wyjazdy do:

Anglii
Belgii
Bułgarii
Danii
Francji
Grecji
Holandii
Italii
Jugosławii
Łotwy
Niemiec
Palestyny
Rumunii
Szwecji
Turcji
Węgier
i innych

Zapisy i informacje:

POLTOUR

Łódź, Traugutta 2,
tel. 107-86.

Na miejscu zbrodni

Gruening, który z miejsca przyznał się do zamordowania Bagrowskiej w Kutnie, kategorycznie zaprzeczył, jakoby dopuścił się również zbrodni na osobie Chudobińskiego.

Nie pozostawało więc prok. Maciejewskiemu nic innego, jak chwycić się innej metody. Prok. Maciejewski polecił przewieźć

potwornego zbrodniarza do Zgierza.

Tu przeprowadzono konfrontację z b. kolegami zabitego Chudobińskiego. I oto chłopcy, mimo, iż od czasu zbrodni upłynęły już 4 lata, rozpoznali w Grueningu tego osobnika, z którym po raz ostatni widziano na ulicach Zgierza s. p. Chudobińskiego.

Zeznanie w cztery oczy

Gruening czuł najwidoczniej, że dalsze zaprzeczanie na nie się nie zda. Jeszcze kilka krzyżowych pytań i **POTWORNY ZBRODNIARZ ZAŁAMAŁ SIĘ.**

Zaądał, aby go pozostawiono w cztery oczy z prokuratorem Maciejewskim, gdyż chce coś ważnego zeznać.

Jeszcze jeden mord

Lecz nie koniec na tym, oto zbrodniarz widąc pod wpływem załamania się psychicznego przyznał się prokuratorowi do popełnienia jeszcze jednej zbrodni, trzeciej z kolei.

Zeznał mianowicie, iż w dniu 8 lipca roku bieżącego, a więc w dwa lata po opuszczeniu murów więzienia **ZAMORDOWAŁ POD PIOTRKOWEM JAKĄS DZIEWCZYN-**

KE,

której nazwiska nie zna. Po tym przyznaniu się zbrodniarza do nowego morderstwa, prok. Maciejewski wyjechał nie zwłocznie do Piotrkowa.

Tu nie trudno już było ustalić, iż ofiarą mordu Grueninga w dniu 8 lipca była 8-letnia Encyna GÓRA, córka robotnika z Piotrkowa.

Zgwałcił swą ofiarę

Gruening podówczas zwabił dziewczynkę w pole, gdzie **DOPUŚCIŁ SIĘ NA NIEJ GWALTU, A NASTĘPNIE PODERŻNĄŁ JEJ NOŻEM GARDŁO.**

Ponieważ, jak już wczoraj pisaliśmy, całe śledztwo skoncentrowało się na terenie województwa łódzkiego, przewieziono potwornego zbrodniarza do Łodzi, gdzie został osadzony w

więzieniu przy ulicy dr. Sokołowskiej.

Gruening w więzieniu zachowywał się spokojnie. Jest całkiem opanowany, choć niewątpliwie zdaje sobie sprawę, co go czeka za karą.

Po przyznaniu się do trzech zbrodni, Gruening odmówił udzielenia dalszych wyjaśnień i oświadczył, że jest to jego ostatnia zbrodnia.

Krwawy szlak

Władze nie dają jednak temu wiary. Jest prawie że pewne, że „Wampir Łodzi” dopuścił się więcej morderstw. Krwawy znaleziony szlak zbrodniarza Kutno — Zgierz — Piotrków przechodzi przez Łódź... Tu w okolicach Łodzi, wedle przypuszczeń władz dopuścił się ohydny zbrodziec dalszych morderstw.

Istnieje podejrzenie, iż on to właśnie przed dwoma laty zamordował w lesie pod Zgierzem pewną kobietę, która pracowała

w Łodzi, a której **NAGIE ZWŁOKI ZNABEZPO NO ZAKOPANE**

w lesie w pobliżu Zgierza. — Obok zwłok osobno było odkryte w ziemi odzienie ofiary. Do dziś dnia tajemnica śmierci nie została wyjaśniona.

Poza tym istnieje podejrzenie, że Gruening zamordował jeszcze w roku 1926 w okolicach Łodzi dziecko, którego zwłoki wówczas znaleziono, a sprawcy dotychczas nie ujeto.

Dalsze poszukiwania

Władze nadal badają kroniki zaginionych w ostatnich latach, aby ustalić, czy zaginięcia te nie mają związku z morderstwami, dokonywanymi przez „Wampira Łodzi”.

Zmudne jest to śledztwo, władze jednak nie ustają w usilnych zabiegach, by jak najrychlej wyprzedać na światło dzienne wszystkie zbrodnie Grueninga.

Aby ułatwić władzom zadanie, podajemy fotografię „Wampira Łodzi”, dokonaną już po jego aresztowaniu.

Osoby, któreby w fotografii

tej poznały wędrownego blacharza i widziały go kiedykolwiek w towarzystwie dzieci lub osób dorosłych, które następnie zaginęły, jak również osoby, któreby mogły cokolwiek ważnego dla śledztwa zakomunikować władzom o osobie Grueninga, proszone są przez urząd śledczy w Łodzi, aby niezwłocznie powiadomiły o tym najbliższy posterunek policji, lub by zgłosiły się wprost do prokuratora VII rejonu w Łodzi p. Maciejewskiego, urzędującego w gmachu sądu okręgowego w Łodzi przy Placu Dąbrowskiego.

Sala Filharmonii tel. 213 84
GOŚCINNE WYSTĘPY • DZIŚ w sobotę, dn. 29 bm. oraz jutro o godz. 4.15 popoł. i 9.15 wiecz. powtórzenie w przekładzie Arona Cejllina.
arcydzieła W. Szekspira w 4 akt pt.

„BURZA”

„Folks un jugnt-teater”

Kier. Klara Segalowiec
Dyr. Zarz. M. Mazo
w sobotę, dn. 29 bm. oraz jutro o godz. 4.15 popoł. i 9.15 wiecz. powtórzenie
Inszenizacja: Leon Schiller.
Dekoracje i kostiumy Władysław Daszewski.

Przedstawienia wieczorowe rozpoczynają się punktualnie o godz. 9.15 wiecz. i kończą się o godz. 11.50.

Kandydaci na posłów przemawiają

Zakwestionowano wybór delegata do kolegium senackiego „Czarne listy” abstynentów wyborczych?

W trwającej obecnie kampanii wyborczej do sejmiku zwraca uwagę jedna dośrodek polityczny — oto poszczególnie komitety, wzgl. stronnictwa polityczne w agitacji nie afakują przeciwników, usiłując najwidoczniej wyeliminować z walki momenty, które utrudniłyby wyborcy orientację.

W dalszym ciągu kolportowane są w okręgach odezwy i ulotki, zawiadamiające o nowych wiecach i zebraniach przedwyborczych z udziałem kandydatów na posłów. Ze wszystkich plakatów agitacyjnych wyłania się apel o masowy udział w wyborach.

W niektórych organizacjach, a zwłaszcza w ZZZ, zbliżonym do OZN wysuwany jest postulat, aby nazwiska obywateli, którzy nie wezmą udziału w głosowaniu, zostały opublikowane na „czarnych listach” w zakładach pracy.

Postulat ten, jak się dowiadujemy, jest rezonansem żądania centrali tych związków w Warszawie. Autorzy tego postulatu w stolicy również domagają się, aby „czarne listy abstynentów wyborczych” zostały rozwieszane w fabrykach.

W okręgowych komisjach wyborczych zostały zakończone wszystkie przygotowania do wyborów. Karty wyborcze z nazwiskami kandydatów na posłów zostały już wydrukowane w liczbie około 370 tysięcy sztuk.

Przystąpiono także do opracowania druków i formularzy, na które wpisane będą w myśl obowiązujących przepisów, wyniki głosowania w obwodach i okręgach wyborczych.

Jak się dowiadujemy, przewodniczący okręgowej komisji wyborczej nr. 17, sędzia Witold Selim unieważnił wyniki głosowania 61-go obwodowego zebrań senackiego. W obwodzie tym wybrany został na elektora do wojewódzkiego kolegium senackiego, b. radny miejski i kierownik szkoły, p. Bronisław Bołucki. Wybory zostały zakwestionowane ze względów formalnych.

W związku z tym w obwodzie 61-y do senatu odbędą się ponowne wybory delegata do kolegium senackiego pojutrze, w niedzielę w godzinach porannych.

W dniu wczorajszym odbyły się dalsze zgromadzenia przedwyborcze OZN w siedzibach kilku związków b. wojskowych. W wyniku obrad zapadły uchwały w sprawie poparcia kandydatur pp. Wadowskiego, Wymysłowskiego i Macińskiego.

O godz. 19-ej odbyło się w dniu wczorajszym ogólne zebranie związku nauczycielstwa polskiego przy udziale kilkuset osób. Po przemówieniach członków kandydatów nauczycielstwa pp. Józefa Milewskiego i Edwarda Dutkiewicza postanowiono oddać na nich głosy w dniu 6 listopada.

Zjednoczony żyd. komitet wyborczy zwołał na niedzielę wiec do sali teatru przy ul. Zgierskiej 17. Na wiecu wystąpi kandydat na posła oraz przedstawiciele organizacji, wchodzących w skład komitetu wyborczego.

Dzisiaj odbędzie się cały szereg

wielkich zgromadzeń, zwołanych przez związki robotnicze i pracownicze. M. in. odbędzie się zgromadzenie robotników IKP oraz w fabryce nici na Widzewie. Na wiecach tych przemawiać będą członkowie kandydaci w okr. 16 i 17.

Na niedzielę ostatnią przed wyborami zwołanych zostało około 60 wieców. M. in. o godz. 10 w sali kina „Przedwiośnie”, o godz. 12.30 w sali kina społecznego.

Poza tym odbędą się zebrania zwołane przez związki rezerwistów, podoficerów rezerwy, kaniowczyków i żeligowczyków, Ch. ZZ., ZPZZ oraz szereg organizacji społecznych.

W sali Angielskiej odbędzie

się wiec inwalidów, na którym przemawiać będą b. posłowie Wadowski i Wymysłowski.

Szczytnym swym tradycjom walki o oświatę dla wszystkich, Łódź, jedyne miasto w Rzeczypospolitej, które zrealizowało faktyczny przymus nauczania — dało wyraz wysuwając jako członków kandydatów przedstawicieli demokratycznego nauczycielstwa, prezesa oddziału łódzkiego Związku Nauczycielstwa Polskiego Edwarda Dutkiewicza w okręgu 17-y i p. Stanisława Macińskiego, członkinię prezydium tegoż związku w okręgu 16-y.

P. Stanisława Macińskiego jest działaczką, niepodległościową,

która pierwsze swe kroki na niwie pedagogicznej stawiała w kompletach tajnego nauczania w latach 1905—1906. Po przyjeździe do Łodzi w r. 1907 pracowała w szkołach T-wa „Jedność” oraz prowadziła działalność dla dzieci i młodzieży w stow. „Wiedza”.

W r. 1918, jako radna m. Łodzi, współdziałała przy realizacji powszechnego nauczania.

Od samego początku istnienia organizacji nauczycielskiej należy do Związku Nauczycielstwa Polskiego, gdzie dała się poznać jako nieugięta szermierka niezależności obywatelskiej i praw zawodowych nauczycielstwa.

P. Edward Dutkiewicz — pre-

zes koła łódzkiego ZNP od najmłodszych lat poświęcił się pracy społecznej. Jako uczeń wstępuje do POW.

W pracy swej nauczycielskiej zawodowej i jako redaktor „Głosu Nauczycielskiego” broni niezależności szkoły i powszechności nauczania.

W ciągu ostatnich lat dawał wielokrotnie dowody swych niezależnych, demokratycznych przekonań.

Na terenie całego powiatu łódzkiego odbywają się licznie uczęszczane wiece i zgromadzenia wyborcze. Organizują je lokalne komitety akcji wyborczej, do których należą przedstawiciele różnych organizacji, bez względu na zabarwienie polityczne. M. in. odbyły się wczoraj wiece w Nowym Złotnie, Szydłowie, Beldowie i Starych Chojnach z udziałem kandydatów na posłów.

Nasz warszawski korespondent telefonuje:

Generalny komisarz wyborczy ogłosił, że rezygnację z kandydatury wyborczych, które wpływają teraz po terminie, nie są uwzględniane. Karty wyborcze z nazwiskami kandydatów są już gotowe, przeto nadsyłanie żądań teraz jest bezcelowe.

WARSZAWA, 28. 10. (PAT). W myśl przepisów ordynacji wyborczej do sejmiku, przewodniczący okręgowych komisji wyborczych ogłosili dziś w całym kraju listę kandydatów na posłów ze wskazaniem dnia i godzin głosowania. Jak wiadomo, głosowanie do sejmiku odbędzie się dnia 6 listopada b. r. Akt głosowania przeprowadza obwodowa komisja wyborcza.

Głosowanie trwać będzie od godz. 9 do 21 bez przerwy, może być jednak zamknięte wcześniej, jeżeli wszyscy wyborcy danego obwodu oddali swe głosy. Cały kraj podzielony został na 16.326 obwodów. Ogółem uprawnionych jest do głosowania w całym państwie 17.413.274 osób, w tym w Warszawie — 788.702 osób, w województwie warszawskim 1.138.407 osób.

Odezwa związku rabinów

WARSZAWA, 28. 10. (ŻAT). Związek rabinów R. P. wydał odezwę następującej treści:

Korzystanie z czynnego prawa wyborczego do izb ustawodawczych jest obowiązkiem każdego obywatela Polski. Wzywamy was wobec tego: bierzcie wszyscy udział w wyborach do sejmiku i senatu.

Rabini gminni proszeni są o odczytywanie niniejszej odezwy z ambon w domach modlitwy.

Kombatanci-żydzi

Zarząd Związku żydów uczestników walk o niepodległość Polski zwołuje na dzień 29 października, t. j. w sobotę o godz. 20-ej zebranie członków z następującym porządkiem dziennym: wybory do sejmiku. Obecność wszystkich członków obowiązkowa.



Fred Astaire i Ginger Rogers

oszełomili cały świat

humorem, dowcipem, melodyjnymi piosenkami i najnowszym przebojem tanecznym

...YAM

w szampańskiej, pikantnej komedii p. t.

ZAKOCHANA PANI

Kino „PALACE” Dziś o g. 12 i 2 2 PORANKI 80 gr.

Dzisiaj rozpoczyna się zgłaszanie list kandydackich do rady miejskiej

Nowe nazwiska tych, którzy chcą zająć fotele przy ul. Pomorskiej

Dzisiejszy dzień stanowi doniosły etap w przygotowaniach do wyborów samorządowych. Po czwarty od godz. 18-ej główna komisja wyborcza przyjmować będzie listy kandydackie do rady miejskiej. Listy przyjmowane będą tylko przez trzy dni, a mianowicie dziś i w poniedziałek oraz w środę.

Każda z list otrzyma w każdym z okręgów kolejny numer, w porządku, jakim zostanie zgłoszona przez pełnomocnika. Do list muszą być załączone oświadczenia kandydatów, że zgadzają się na kandydowanie.

W dniu wczorajszym listy wyborców do rady miejskiej zostały po raz pierwszy wyłożone do wglądu publicznego w lokalach 13-tu okręgowych komisji wyborczych.

Podkreślić należy, że w całym szeregu organizacji listy kandydatów nie zostały jeszcze zestawione i spis kandydatów na radnych zostanie ułożony dopiero w ostatniej chwili. Czasu jest jeszcze dość dużo, bo do środy, 2 listopada r. b. włącznie.

Oprócz PPS i kl. zw. zaw., Kl. Demokratycznego, Str. Narodowego, idącego do wyborów razem z endecką „Pracą Polską” i Bundu — kandydatów swych ustaliły w dniu wczorajszym Unia Pracowników Umysłowych „Deutsche Volkverband” i lewica Poalej Sjonu, która zawarła już blok z Bundem.

Unia Pracowników Umysłowych zgłasza listy w siedmiu okręgach.

Kandydatami pracowniczego komitetu wyborczego do rady miejskiej są: w okr. III — Stanisław Woźniak, prac. skarbowy, Wasilewski Tomasz, nauczyciel, w okr. V — Chodakowski Leon, b. radny, bankowiec; Kabalski Wacław, pracownik sądowy; w okr. VIII — Bartczak Sta-

KAHAN PIOTRKOWSKA 80 SUKNA I KORTY

niśław, prac. państwowy; Hrycyna Jarosław, skarbowiec; w okręgu IX — Piotrowski Adam, majster; Kałużny Wł., prac. prywatny; w okr. X — Waszkiewicz Fr., księgowy; Ambroziak Fr., majster; w okr. XI — Dutkiewicz Edward, nauczyciel; Kozłowski Wład., prac. prywatny; w okr. XIII — Niedzielski Tadeusz, ubezpieczeniowiec i Gere Fr., prac. admin. wojskowej.

„Deutsche Volkverband” zgłasza listy we wszystkich okręgach. Kandydują z tych list: na pierwszych miejscach Karol Fibich, Rabke, Teodor Schultze, Wetzman, Wentland, Berent, Al. Taubner, B. Disterheft, Ernst

Goliński, Brunon Neurode, Robert Schwem, Jajte, Otto Triebe.

Kandydaci lewicy Poalej Sjon figurują na listach Bundu, a mianowicie: b. radny Lew Holender ski w okręgu I, Szwarcbard w okręgu II, b. radna G. Lewi w okręgu III i Rozenberg w okr. IV.

Jak się dowiadujemy „Jung-

deutsche Partei” również wystawi własne listy w kilku okręgach. Pozatym do wyborów stanie trzech komitetów niemieckich: prorządowy blok gospodarczy, który będzie zwalczał pierwsze dwa wymienione powyżej komitety o obliczu hitlerowskim.

Falanga wystawi listy w 5 okręgach, Unia w 6 okręgach, OZN. we wszystkich.

Powstał wczoraj zjednoczony blok światła pracy, w skład którego weszły: „Praca”, ZPZZ, Chadeja, Zw. rzemieślników chrześcijańskich.

Listy wysuną również PPS-Frakcja, Stow. właścicieli nieruchomości przedmieść.

Na listach Agudy kandydować będą podobno b. radny Lewin, b. radny Liberman, dr. Szlosser. Z ramienia „Mizrachi”, zbloowanego ze sjonistami kandydować ma b. radny Bialer. Na liście sjonistów figurować będzie adw. Sztrauch, dr. Tartakower (Hitachdut) i in.

(g)

CASINO

Pocz. 12, 2, 4, 6, 8, 10

W 2-gim TYGODNIU

REKORDOWEGO

POWODZENIA

najbardziej wartościowego

GRANICA

wg. powieści Zofii Nalkowskiej

CENY ZNACZNIE ZNIŻONE

na wszystkie

seanse — od

09

2 poranki

Ceny od

21.

Gr.

Dziś o 12 i 2

2 poranki

Ceny od

21.

Gr.

85

Gr.

Wczoraj w Łodzi...

Wczoraj przy ulicy Wysokiej 18 doszło do rozprawy nożowej. Ciężko ranny został Kazimierz MRÓZ, który doznał przebiecia nożem klatki piersiowej. W stanie b. groźnym przewieziono go do szpitala. Sprawca został aresztowany.

Na ulicy Cegielińskiej został poranny tytymy narzędziami Erwin RYS (Zamenhofa 29).

Z mieszkania Marii PIOTROWSKIEJ (Murarska 33) sublokator jej Stanisław MIŁOS skradł garderobę męską i pościel, ogólnej wartości 200 zł. i z łupem zbiegł w nieznany kierunek.

Przy bramie parku Helenów porzuceno 3 dziewczynki: 8-letnią Rywkę KRYGIER oraz jej siostry 7-letnią Łaję i 4-letnią Marię. Dzieci policja przesała do miejskiego domu wychowawczego, wdrażając poszukiwania za rodzicami.

Przy zbiegu ulic 11 Listopada i Gdańskiej został uderzony kamieniem w głowę Szmł PRYZANT (Żydowska 17).

Pozostawiony bez opieki 4-letni Zygmunta NAWROTEK (Ogrodowa 28) na pił się amoniaku.

Przed posesją przy ulicy Żeromskiego 90 spadł z tramwaju w czasie jazdy 25-letni Szała PULWER (Brzezińska 14), który doznał pęknięcia czaszki.

Przy ul. Franciszkańskiej 11 napadnięto i pobito 70-letnią Małgorzatę KUREK.

Na Placu Wolności wskutek najeżdżania przez samochód doznał złamania ręki Idel POLANIECKI (Masarska 15).

Przy ulicy 11 Listopada 29 powstał pożar. W mieszkaniu Mendla FELDMANA od rury z pieca kąpielowego zapaliła się ściana. Ogień w porę ugasiła straż ogniowa.

Na ławie oskarżonych

Dramatyczne rozwiązanie trójkąta

Sirzelil do rywala i dostał za to rok więzienia

Przed sądem okręgowym odpowiadali w dniu wczorajszym Wacław MAŁKOWSKI, oskarżony o usiłowanie zabójstwa Józefa Mroczkowskiego, swego rywala.

Mroczkowski przed kilku miesiącami zerwał ze swą narzeczoną Natalią Studzińską, która poznała z kolei Małkowskiego i nawiązała z nim bliższe stosunki. Małkowski, mimo, iż był młodszy od Studzińskiej, traktował znajomość bardzo poważnie i nosił się z zamiarem szybkiego poślubienia ukochanej. Sprzeciwiali się temu jednak jego rodzice i najniepodziwianie Mroczkowski, który na nowo zapalał sentymentem do Studzińskiej.

W końcu kwietnia r. b. Mroczkowski pogodził się ze Studzińską, która jednak, mimo pozorów, nie zerwała znajomości z Małkowskim i w dalszym ciągu potajemnie się z nim spotykała.

Któregoś dnia Mroczkowski spotkał Studzińską z Małkowskim. Deszcz do spiecia, w trakcie którego Małkowski dobył rewolweru i strzelił dwukrotnie do rywala, raniąc go w ramię.

Sprawa oparła się o sąd. Małkowski nie przyznał się do winy, stwierdzając, iż działał w obronie własnej i Studzińskiej. Mroczkowski zaś i Studzińska pozostali przy twierdzeniu, że napaśnikiem był oskarżony.

Sąd, po naradzie, wydał wyrok skazujący Małkowskiego na 1 rok

wiezienia. Pozatym zasądzono powództwo.

Trzy lata i Koronowo za napad i ratunek

Roman RESZTAK, siemioкратно karany za różne przestępstwa, odpowiadając wczoraj przed sądem za dokonanie rozboju na osobie kelniera Eugeniusza SKOWROŃSKIEGO.

Skowroński, wracając nad ranem do domu, w pobliżu swego mieszkania napotkał gromadkę dzieci. Po czym im rozdawał drobne monety na cukierki.

Spostrzegł to jakiś osobnik, który podszedł do niego i zaproponował wspólne wypicie kilku kieliszków wódki.

Skowroński wyraził zgodę, lecz gdy odszedł na bok, aby zmienić pieniądze, nieznajomy napadł na niego, dzielił potężnie pięścią po głowie, po czym nieprzytomnemu zrabował 30 zł. i zbiegł.

Odnaleziono go, idąc za wskazówką jakiejś niewiasty — przypadkowego świadka zajścia. Był to Resztak.

Wczoraj został on skazany na 3 lata więzienia i zakład dla niepoprawnych przestępców w Koronowie.

Banda cyganów przed sądem pod zarzutem kradzieży kury i pobicia

Banda cyganów, złożona z pięciu osób zasiadła wczoraj na ławie oskarżonych pod zarzutem kradzieży...

...kury i pobicia jej prawej właścicielki.

Było to tak.

Kiedy wędrowny obóz cygański postanowił po kilku tygodniach wynieść się z pod Łodzi, by swą obecnością uszczęśliwić jakiś inny teren, jedna z cyganiek postanowiła na pamiątkę zabrać kurę — chlubę hodowli Marianny GRZYB.

Właścicielka spostrzegła się w porę i wybiegła z domu, zagradzając drogę cyganie. W jej obronie stanęli smagli towarzysze i krzykliwie towarzyszyli. Powstało zbiegowisko, w trakcie którego Grzybowa odzyskała wprawdzie kurę, ale i kilka bolesnych siniaków.

Sprawa oparła się o sąd, który złodziejkę skazał na rok więzienia z zawieszeniem, jej obrońców na 3 miesiące, a pozostałych uczestników zajścia uniewinnił.

Dancing-bridge w ŁKS-ie

Organizowany przez sekcję tanczyką ŁKS-u pierwszy w tym sezonie dancing - bridge odbędzie się jutro w niedzielę, w lokalu klubowym przy ul. Pierackiego 5 i rozpocznie się o godz. 16-ej.

Jutrzejszy dancing - bridge, który zapoczątkuje stałe tego rodzaju podwieczorki towarzyskie w ŁKS-ie dostępny jest dla członków klubu, sympatyków oraz wprowadzonych gości.

Kronika reporterska województwa łódzkiego

W godzinach wieczornych w swym mieszkaniu przy ulicy Szkolnej 2 w Rudzie Pabianickiej targnął się na życie Eugeniusz WOJNA. Poderżnął on sobie brzytwą gardło. W stanie beznadziejnym przewieziono denata do szpitala w Łodzi. Przyczyna samobójstwa — niesnaski rodzinne.

W Andrzejowie z nieustalonych przyczyn wybuchł pożar w zagrodzie Reinholda HETIGA. Pastwa płomieni padła stodoła z tegorocznymi zbiorami. Straty wynoszą około 3.000 złotych.

We wsi Kamionice, pow. sieradzkiego w czasie naprawiania dachu stodoły spadł z wysokości kilku metrów na ziemię właściciel gospodarstwa Stanisław MANIETA. Doznał on pęknięcia czaszki i zmarł przed przybyciem lekarza.

Na szosie Tomaszów — Inowódz wydarzył się straszny wypadek. Szosą jechał samochód ciężarowy na targ do Odrzywoła. W samochodzie siedział właściciel sklepu rzeźniczego w Rudzie Pabianickiej Kazimierz ZIELIŃSKI (Garapicha 91). W pewnym momencie Zieliński wychylił się z samochodu. W tej chwili z przeciwnej strony nadjechał autobus firmy „Arbos”. Zwisające z dachu autobusu druty do wiązania bagażu opalały głowę Zielińskiego. Wskutek szarpnięcia Zieliński został wyrzucony z samochodu na szosę i stracił przytomność. Wezwany lekarz stwierdził pęknięcie czaszki i ogólne obrażenia. Odwieziony do szpitala w Tomaszowie Zieliński zmarł.

RADIO

DZISIEJSZY PROGRAM RADIOWY

5.55 Muzyka poranna z płyt i gramofonu
11.00 „Śpiewajmy piosenki” — audycja
11.25 Muzyka polska (płyty)
12.03 Audycja południowa
14.00 Koncert
15.00 „Tygrys krąży około chatki” według bajki chińskiej
15.30 Muzyka obiadowa
16.05 Wiadomości gospodarcze
16.15 Kronika literacka
16.30 Recital śpiewaczy Edwarda Bendera
16.50 „Czterdzieści rubli na miesiąc” — fragment z książki Ewy Curie p. t. „Maria Curie”
17.15 Koncert orkiestry
18.00 Poradnik sportowy dla robotników
18.10 „Dzień oszczędności” w Łodzi
18.30 Audycja dla Polaków za granicą
19.15 Audycja z okazji „Dnia oszczędności”
19.30 Rewie, film, operetki — koncert rozrywkowy
20.35 Dziennik wieczorny
21.00 Recital śpiewaczy Mercedes Căpsir
21.25 Rozstrzygnięcie letniego konkursu Polskiego Radia
21.55 Godzina niespodzianek — audycja konkursowa
AUDYCJE ZAGRANICZNE
LYON (463) i BORDEAUX (279)
21.30 Opery Bizeta „Diamle” i „Polawiacze pereł”
STRASSBURG (349)
21.30 „Paulus” — oratorium Mendelssohna
KOENIGSWUSTERHAUSEN (1571)
20.10 Fragmenty oper R. Wagnera
MEDIOLAN (368)
21.00 „Turandot” — opera Pucciniego (płyty)

DZIEŃ OSZCZĘDNOŚCI

Z okazji zbliżającego się dnia oszczędności rozgłoszono łódzka w sobotę, dnia 29. X o godz. 18.10 nadaje specjalną audycję, w której udział weźmie artysta teatru Miejskiego Kazimierz Korwin oraz chór rewersistów Karola Lubowskiego. W czasie audycji usłyszycie ciekawą rozmowę na temat oszczędności.

KTO ZDOBYŁ NAGRODY AKCJI PREMIOWEJ

Dnia 29 października o godz. 21.15 nadana zostanie przez radio specjalna audycja, w czasie której podane zostaną nazwiska laureatów Letniej Akcji Premiowej Polskiego Radia. A za tym 29. X dowiedzą się wszyscy, kto z uczestników Letniej Akcji otrzymał nagrody, motocykle i pozostałe cenne nagrody.

KONKURSOWA GODZINA NIESPODZIANEK

Dnia 29. X o godz. 21.55 Polskie Radio nadaje konkursową „Godzinę niespodzianek”.

W konkursowej „Godzinie niespodzianek” wezmą udział wszystkie rozgłoszone polskie i wszystkie słuchaczki. Usłyszą oni najpierw żartobliwe opowiadanie dr. Zeta o katastrofie okrętu.

Wszystkie rozgłoszone piosenki na pomoc rozbitkom, realizując w krótkich 6-minutowych skeczach szczęśliwe zakończenie katastrofy. Słuchacz, który chce wziąć udział w konkursie, musieli odgadnąć: która z rozgłoszonych kolejności nadawania najdawniej rozwiązała zadanie konkursowe oraz w jakiej kolejności rozgłoszone skecze nadawały.

Pomiędzy słuchaczami, którzy trafnie odgadną kolejność włączania na antenę poszczególnych rozgłoszeń, zostaną rozdane nagrody i upominki. A więc w sobotę, dnia 29 października o godz. 21.55 wszyscy przy głośnikach!

TEATRY

TEATR POLSKI

Dziś o 4 pop. arcydzieło Fredry „Pan Jowialski” — w reżyserii Z. Bieśiadeckiego dla młodzieży szkolnej. Satyryczna komedia B. Shawa „Major Barbara” dana będzie dziś i jutro o godz. 8.30 wiecz.

Jutro o 4-ej pop. przedostatnie powtórzenie „Cyrano de Bergerac”.

TEATR W SALI GEYERA

W teatrze w sali Geyera dana będzie w niedzielę o godz. 4.30 „Przeprowadzka” K. H. Rostworowskiego, a wieczorem o godz. 8-ej „Pan Jowialski”.

TEATR POPULARNY

Dziś o 8.15 wiecz. uroczystość piętnastolecia teatru Popularnego, która zgromadzi wszystkich sympatyków tej sympatycznej, tak bardzo zasłużonej dla kultury łódzkiej sceny.

Dana będzie kapitalnie kolorowa rozpięwana starymi melodiami komedia — opera J. N. Kamińskiego „Skalmierzanki”.

Przedstawienie poprzedzi przemówienie twórcy i opiekuna teatru Popularnego dyr. Józefa Wolczyńskiego.

KOT W BUTACH

Dziś o godz. 4.15 pop. przyjmowana z niebywałym entuzjazmem przez dzieci prześliczna bajka M. Kownackiej „O Zaczku Szkolaczku i o Sowidrze, co jeden kochał szkołę, a ten drugi wcale” z muzyką Jana Wesółowskiego.

TEATR W FILHARMONII

Dziś o 4.15 i 9.15 wiecz. arcydzieło Williama Szekspira „Burza” w inscenizacji Leona Schillera.

BAL „MAKABI” — odbędzie się —
10 grudnia r. b.
? ? ? ?

GRAND-KINO Dziś o godz. 12 i 2-ej 2 poranki. Ceny 85 i 1.09
Pocz. 12. 2. 4. 6. 8. 10
PROFESOR WILCZUR
Szczytowa kreacja K. Lunoszy-Stepowskiego.
W rol. pozostałych: Barszczewska, Œwiklińska, Węgrzyn, Woszczerowicz, Zacharewicz

KINO EUROPA
Pocz. 4. 6. 8. 10
Ceny miejsc od
80 gr.
Ostatni dzień!
Sensacyjno-muzyczna komedia p. t.
PERŁY I SERCE
(MUSIC FOR MADAM)
Największy przebój ekranów zagranicznych ze znakomitym
Nino Martini

Dlaczego film europejski?

Po paryskiej premierze „Wieżienia bez krat” (Prison sans barreaux)

Czytelnicy gazet, którzy interesują się kinem niewątpliwie zauważyli, że film francuski zdobył sobie w Polsce prawo obywatelstwa.

W sezonie bieżącym ukazało się na ekranach szereg obrazów francuskich, które osiągnęły wielki sukces, rywalizując szczęśliwie z produkcją amerykańską.

Dlaczego tak się stało? Cemu to przypisać?

Odpowiedź jest całkiem prosta.

Skuteczną bronią, jaką walczą filmy francuskie jest temat, bardziej bliski i ciekawiej ujęty przez europejskich scenarzystów i reżyserów. Gdy film amerykański porusza często sprawy całkiem nam obce — wówczas

obrazy francuskie opierają się na zagadnieniach aktualnych, nurtujących naszą współczesność.

Krótko mówiąc: te filmy są nam bliższe, dzięki swej atmosferze i mentalności. Tym tłumaczy się wzrastające zainteresowanie szerokiej publiczności filmem francuskim.

✱

Powyższe uwagi nasunęły mi się podczas oglądania filmu „Wieżienie bez krat” (Prison sans barreaux) w kinie Max Linder w Paryżu.

Z rzadko spotykaną odwagą i bezkompromisowością porucił reżyser Lenide Moguy czerę zagadnień, które wpłynęły w wartki nurt frapującej akcji.

Tłem jest więzienie dla dzie-

ci. Wiele już przeżyli, choć są młode... Nieufne, skryte i samotne pokutują za błędy, „pomylki życiowe”. Nadechodzi jednak jutro swobody... Nowa kierowniczka burzy dawne metody — wybija okno na szeroki horyzont — tworzy atmosferę wzajemnego zrozumienia i serdecznej przyjaźni... Oto „wiezienie bez krat”.

Obok zagadnienia społecznego rozgrywa się równocześnie konflikt miłosny.

Ich troje... On — lekarz więzienia i dwie kobiety, które go kochają... Jedną jest kierowniczka tego „szarego domu” — druga, młodsza, wychowanka „wiezienia bez krat”.

Co zwycięży?...

✱

„Wieżienie bez krat” jest filmem o wyjątkowych wartościach. Film, w którym bije kochające serce, film, w którym odzywa się głośnym echem — sumienie ludzkości.

Reżyser Lenide Moguy oraz artyści z Corinne Luchaire na czele odnieśli prawdziwy triumf.

Jest rzeczą przyjemną, że ten triumf sztuki i wielkiej twórczości łączy się z niebywałym powodzeniem. Od 8 tygodni kino Max Linder jest stale przepełnione.

Jak mnie informowała dyrektorka kina „Wieżienie bez krat” osiąga największe obroty tego roku.

Oto piękne zwycięstwo dzieła sztuki!

Włókiennictwo w traktacie polsko-amerykańskim

Stany Zjednoczone niechętnie eksportowi szynki z Polski. — Zarzuty przeciwko premiom wywozowym. — Opinia publiczna Ameryki wobec Polski

Pod przewodnictwem prof. A. Adama Krzyżanowskiego odbył się w izbie przemysłowej - handlowej w Krakowie odczyt znanego ekonomisty prof. dr. Stefana Schmidta n. t. „Problematyka gospodarcza Stanów Zjednoczonych z punktu widzenia interesów polskich”.

W ciekawym odczycie przedstawił prelegent, — który niedawno powrócił z Ameryki — przede wszystkim strukturę rolną Stanów Zjednoczonych.

W związku z możliwością zawarcia traktatu handlowego polsko-amerykańskiego, profesor Schmidt precyzuje następujące momenty, które strona polska winna mieć na uwadze:

1) Winniśmy zwrócić uwagę na to, że Stany Zjednoczone będą w przyszłości zwalczać kraje, stosujące premie eksportowe. — Dużo złej krwi robi w Stanach Zjednoczonych EKSPORT NASZYCH SZYNEK W PUSZKACH.

Stwarza to niekorzystną psychologię dla rokowań polskich ze Stanami Zjednoczonymi.

2) Amerykanie chcą udzielać pożyczek krajom, których eksport rolny wynika z zaleśnienia pasa. Mają oni wprowadzić na myśli przede wszystkim kraje skandynawskie, ku którym składają się sympatie ludności amerykańskiej, jednak, zdaniem prelegenta, należałoby możliwości te wyzyskać także i dla Polski.

Słabsze kursy papierów w Łodzi

Na rynku walorów tendencja dla papierów wartościowych była wczoraj nieco słabsza. Kursy zarówno większości pożyczek, jak i listów na stawnych doznały pewnej, jednakże nieznacznej niższe przy obrotach zmniejszonych.

4 i pół państwowa pożyczka wewnętrzna obniżyła się o 40 pkt. Obracano nią po 65.25 w płaceniu, 65.75 w żądaniu.

3 proc. pożyczka inwestycyjna: I em. straciła 25 pkt. obniżając się do poziomu 83.50 kupno, 84 sprzedaż. Identyfikacji zniżki doznała również II em. tej pożyczki, za którą płacono 84.65, żądano 85.15.

5 proc. pożyczka konwersyjna podniosła się o 15 pkt. osiągając kurs 68.65 w płaceniu, 69.15 w żądaniu.

4 proc. pożyczka prem. dolarowa (dolarówka) poprawiła się o 25 pkt. Papierem tym obracano po 42.75 kupno, 43.25 sprzedaż.

4 proc. pożyczka konsolidacyjna obniżyła się o 50 pkt.: za grubsze odcinki płacono 68, żądano 68.50, zaś za drobne 67.75 kupno, 68.25 sprzedaż.

4 i pół proc. listy zastawne ziemskie ser. V straciły 50 pkt. Obracano nimi po 63.50 kupno, 64 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Warszawy miały tendencję zniżkową: listy z 1933 roku spadły o 100 pkt. i obracano nimi po 72.25 kupno, 72.75 sprzedaż. Listy z 1936 roku obniżyły się tylko o 25 pkt. do poziomu 69.50 w płaceniu, 70 w żądaniu, zaś listy stare nie wykazały zmian i nadal obracano nimi po 78.25 kupno, 78.75 sprzedaż.

5 proc. listy zastawne m. Łodzi nie były wczoraj oficjalnie notowane. Na rynku prywatnym obracano nimi po 65 kupno, 65.50 sprzedaż.

Na rynku akcyjnym tendencja była niejednorodna. Akcje Banku Polskiego poprawiły się o 50 pkt. osiągając kurs 125 kupno, 126 sprzedaż. Natomiast akcje Zakładów Żyrardowskich, których przez kilka dni nie notowano, spadły o 200 pkt. do poziomu 56.50 w płaceniu, 57.50 w żądaniu.

3) Prelegent uważa, że Stany Zjednoczone byłyby skłonne sfinansować u nas zakłady aproprymacyjne - zbożowe za cenę wyrzucenia się przez Polskę premii eksportu.

Prof. Schmidt jest zdania, że w tej sprawie winna się porozumieć z krajami Europy środkowej i południowo-wschodniej (Węgry, Jugosławia, Rumunia), co do wyzyskania ewentualnych możliwości w tym kierunku.

W dyskusji pierwszy zabrał głos prof. Adam Krzyżanowski, który zwrócił uwagę na **POLITYCZNĄ STRONĘ PER-TRAKTACJI ZE STANAMI ZJEDNOCZONYMI.**

Znakomity uczonek, który był przewodniczącym delegacji polskiej do rokowań o konwersję naszych pożyczek zagranicznych w Stanach, przypomniał, że podczas tych rokowań spotkał się ze strony przedstawicieli rządu amerykańskiego z zarzutem, że Polska stosuje premie eksportowe.

Ważne jest także dla naszych rokowań stanowisko amerykańskiej opinii publicznej wobec Polski. Do niedawna Polska miała na ogół dobrą opinię w Stanach Zjednoczonych. Obecnie prof. Krzyżanowski nie wie, czy i o ile sytuacja w tym względzie uległa zmianie.

Na marginesie tych wywodów warto zwrócić uwagę na problemy włókiennictwa polskiego w nowym traktacie ze Stanami Zjednoczonymi. Możliwości zwiększenia eksportu włókienniczego na ten pojemny rynek aktualizują się zwłaszcza w związku z przyłączeniem Sudetów do Rzeszy.

Możliwości takie z szeregu względów przedstawiają się dla nas korzystnie i winny być jak najrychlej wykorzystane. Przemysł Sudetów, który znalazł się w obrębie systemu gospodarczego Trzeciej Rzeszy, z wielu względów nie będzie mógł stanowić tak dotkliwej konkurencji, jaką reprezentowało włókiennictwo czeskie. Pomijając

już momenty polityczne, jakie istnieją na terenie niektórych państw w odniesieniu do przywozu niemieckiego, traktowanego jako dumpingowy; pomijając inną organizację tego przywozu, nie można nie podkreślić, iż lwia część eksportowanych z Sudetów wyrobów włókienniczych opierała swą produkcję na naturalnych surowcach importowanych. Polityka surowcowa Rzeszy wymagać będzie od przemysłu sudeckiego przedstawienia się i przystosowania na przeróbkę w dużej mierze włókien syntetycznych. To zaś wymagać będzie pewnego czasu, który winien być wykorzystany przez włókiennictwo polskie. Zresztą istnieją kraje, które artykuły produkowane z włókien syntetycznych konsumują naogół niechętnie. Wreszcie nie można nie podkreślić wyższych niż u nas kosztów robocizny w Rzeszy, które również winny ułatwić włókiennictwu polskiemu konkurencję na rynkach obsługiwanych dotąd przez Czechy.

Dla zorientowania się w możliwościach eksportu włókienniczego do U. S. A., wymienimy możliwie dokładnie wszystkie artykuły, które cześć eksportowali na rynek Stanów Zjednoczonych.

Będą to więc drukowane chustki, materiały krawackie, wełniane drukowane imitacje futer, t. zw. baranki wełniane, rękawiczki bawełniane, rękawiczki skórkowe (Karlsbad i okolice), tkaniny wełniane, ręcznie drukowane (Asch), szale i aksamity wełniane i fantazyjne (Reichenberg, Iglau), niektóre tkaniny bawełniane: wysokogatunkowe, brusowe, ticki pościelowe, chusteczki do nosa; wyroby lniane: pościelowe, stołowa bielizna, chusteczki do nosa; dziane wyroby specjalne na ubranie dziecięce wełniane i bawełniane, tkaniny z przędzy Vistry i Textry, ręcznie drukowane, stożki, berety, galanteria i pasmanteria (Ga-

blon), firanki siatkowe i t. zw. Madras.

Jeśli uwzględnimy tę olbrzymią ilość artykułów i cyfrę wywozu włókiennictwa czeskiego do Stanów Zjednoczonych, który w r. 1937 wyniósł około pół miliarda koron — wówczas zorientujemy się co do naszych możliwości na tym rynku. Forsowaliśmy tam wywóz niektórych artykułów włókienniczych, jak galanterii włókienniczej, rękawiczek, szalików, apaszek, drukowanych chustek. W tych artykułach zwłaszcza dominowała na rynku Stanów Zjednoczonych Czechosłowacja i Austria. Oba te kraje obecnie odpadły, tak jak przed paru laty z rynku tego wycofał się Niemcy na skutek wciągnięcia ich wyrobów na „czarną listę”. Jest rzeczą charakterystyczną, że poza tymi trzema państwami na rynku amerykańskim konkuruje z nami Belgia w towarach wełnianych, Szwajcaria w drukowanych i Holandia w bawełnianych. Są to kraje o przemyśle włókienniczym ilościowo mniej szym od naszego i rozbudowującym dopiero niektóre działy włókiennictwa. Innych konkurentów na rynku amerykańskim obawiać się nie potrzebujemy, gdyż Anglia przywozi tam towary tylko najwyższej jakości. Japonia natrafia ostatnio z wielu względów na trudności, a w odniesieniu do włókna panują na tym rynku nastroje, przypominające stosunek do towarów niemieckich.

W porównaniu do olbrzymich możliwości nasz wywóz włókienniczy na ten rynek był bardzo skromny, gdyż w roku 1937 wyniósł 2,5 miliona zł., a w r. b. nie przekroczył tej sumy. Możliwości są jednak olbrzymie, bo dość wymienić choćby berety, gdzie naszym konkurentem byli czesi. Dość wspomnieć o artykułach lnianych (gdzie trzeba przeprowadzić pewne inwestycje, aby uzmysłwić sobie konieczność jaknajszerszego zorganizowania akcji eksportowej na szeroką skalę.

Rynek pieniężny

Urzędowa cedula giełdy warszawskiej

Na wczorajszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była niejednorodna, przy obrotach małych. Notowano: Amsterdam 289.40, Bruksela 90.10, Londyn 25.36, Nowy Jork 25.36, Nowy Jork — kabel 5.31.88, Oslo 127.50, Paryż 14.19, Praga 18.28, Sztokholm 130.70, Zarych 120.85, Bank Polski płacił za dolary amerykańskie 5.28.50, ka nadyjskie 5.24, floreny holenderskie 288.40, franki francuskie 14.13, szwajcarskie 120.35, funty angielskie 25.27, palestyńskie 24.50, guldeny gdańskie 99.75, belgi belgijskie 89.85, korony czeskie odcinki do 100 koron 10.40, norweskie 126.85, duńskie 112.65, szwedzkie 130.05, marki fińskie 11, liry włoskie odcinki do 100 lirów 18.50, marki niemieckie srebrne 88.

PAPIERY PROCENTOWE

Dla papierów procentowych tendencja była utrzymywana przy większych obrotach 4 i pół proc. wewnętrzna, Notowano: 3 proc. inwestycyjna I em. 83.75, II em. — 84.88, seria 94.50, 4 proc. dolarowa 43, 4 i pół proc. wewnętrzna 65.50, 4 proc. konsolidacyjna 68.25, drobne odcinki 68, 5 proc. konwersyjna 68.88, 5 proc. Warszawy z r. 1933 — 72.50 — 72.25 — 72.50, 5 proc. Warszawy z r. 1936 — 70 — 69.75, 5 proc. Warszawy stare 78.50, 5 proc. kolejowa 68.50, 4 i pół proc. ziemskie 64.25 — 63.75, 5 i pół proc. oblig. m. Warszawy VI em. 79.

AKCJE

Na rynku akcyjnym tendencja była słabsza, przy obrotach małych. Notowano: Bank Polski 125.50, Cukier 36, Węgiel 35 — 34.75, Modrzejów 20.50, Ostrowiec 63.75 — 63.50, Starachowice 43.75, Żyrardów 58.75.

W obrotach prywatnych dokonano następujących transakcji: 3 proc. państwowa renta ziemiska odcinki po 1.000 złotych — 52.25 — 52, odcinki po 500 złotych — 58.75, Rudzki 11.80, 8 proc. pożyczki szkolna 78.

GIEŁDA ŁÓDZKA

Na wczorajszym zebraniu giełdowym w Łodzi notowano:

	Sprzedaż	Kupno
Dolarówka	42.75	42.85
Inwestycyjna I em.	84.00	83.75
Inwestycyjna II em.	85.00	84.85
Konsolidacyjna	68.50	68.25
Wewnętrzna	68.00	67.75
Konwersyjna	68.75	68.50
Bank Polski	125.00	125.50

Tendencja utrzymana.

GIEŁDA ZBOŻOWA

Zyto	14.00 — 14.85
Pszonica jednołata	20.75 — 21.25
Pszonica zbierana	20.50 — 20.75
Jęczmień brow.	17.00 — 17.50
Jęczmień przem.	15.00 — 15.50
Owies I	16.50 — 17.00
Owies II	15.25 — 16.25
Mąka pszenna	40.00 — 41.00
	36.50 — 37.50
	35.00 — 36.00
	31.75 — 32.75
	24.75 — 25.75
	22.75 — 23.75
Mąka pszenna raz.	27.00 — 28.00
Mąka psz. pastewna	13.50 — 15.50
Mąka żytnia	26.50 — 27.50
	24.50 — 25.50
	15.50 — 16.50
Mąka żytnia raz.	20.00 — 21.00
Otręby pszenne gr.	9.25 — 9.50
Otręby pszenne śr.	9.00 — 9.25
Rzepak ozimy	42.00 — 44.00
Siemię lniane	48.00 — 49.00

Tendencja spokojna

Ogólny obrót: 1.566 ton.

„OFIARA, DANA ZEBRAKOWI, NIE PRZYNOSI KORZYSCI SPOŁECZEŃSTWU”.

Przedstawiciele firm łódzkich w Gdańsku zabiegają o złagodzenie rygorów wobec odbiorców

W dniu onegdajszym odbyło się posiedzenie przedstawicieli poszczególnych firm oraz zrzeszeń przemysłowych w sprawie sytuacji, w jakiej znajdują się przedstawiciele łódzkich firm włókienniczych w Gdańsku.

Jak wiadomo, w swoim czasie w związku z wywieszeniem przez firmy gdańskie wywieszek z napisami „Żydz! niepożądani” oraz na skutek interwencji przedstawicieli łódzkich firm w Gdańsku, wszczęta została wśród przemysłu i handlu akcja, która doprowadziła do tego, że przerwane zostały transakcje kredytowe z tymi odbiorcami w Gdańsku, którzy te napisy wywiesili.

Obecnie, wskutek presji, wywieranej na tych przedstawicieli (grzywny, areszty, konfiskaty i t. d.) zwrócili się oni do tułtejszych sfer włókienniczych z prośbą o złagodzenie rygorów, odnośnie udzielania kredytów.

Po dłuższej dyskusji, postanowiono

wziąć żadnych zmian w poprzednich uchwałach nie przeprowadzić i w dalszym ciągu towarów na kredyt nie wysyłać, dopóki wspomniane wywieszki nie zostaną przez firmy gdańskie usunięte.

Wobec tego, że uchwała ta

wpłynąć może na dalsze pogorszenie się losu przedstawicieli łódzkich firm włókienniczych w Gdańsku, postanowiono wyłonić specjalną komisję, której zadaniem będzie czuwanie oraz zajęcie się sytuacją tych przedstawicieli na terenie Gdańska.

Pożyczki na inwestycje w przemyśle

Udziela ich Bank Gospodarstwa Krajowego na 7 i pół lat

W związku z akcją uprzemysłowienia kraju, Bank Gospodarstwa Krajowego udziela przemysłowi na cele inwestycyjne i modernizacji zakładów, a po części i na kapitał obrotowy, pożyczek średnio - terminowych (na lat 7 i pół) w 6 proc. obligacjach.

W „Monitorze” umieszczony został prospekt wspomnianych walorów na podstawie uchwały rady giełdowej.

Z powyższego wynika, iż walory te zostały dopuszczone do notowań giełdowych. Wspomniane obligacje są wystawione na okaziciela i posiadają gwarancje skarbu państwa. Emitowane są w odcinkach po 100 zł., 500 zł., 1.000 zł. i 10.000 zł.

Obligacje te są wypuszczone w złotych obligowanych, czym różnią się od innych emisji Banku Gospodarstwa Krajowego. Dotychczas bowiem Bank Gospodarstwa Krajowego wypuszczał obligacje i listy zastawne w złotych w złocie.

Podstawa prawna emisji: obligacje bankowe — emitowane są na podstawie pożyczek przemysłowych, udzielonych przez Bank Gospodarstwa Krajowego i zabezpieczonych zgodnie z po-

stanowieniem statutu banku i rozporządzenia Rzeczypospolitej z dnia 30 maja 1924 roku. Okres obrotu obligacji wynosi 7 i pół roku, jednakże bank będzie umarzał co pół roku, w drodze losowania, taką ilość obligacji, jaka wynika z planu umorzenia pożyczek, będących podstawą emisji.

Procenty od obligacji w wysokości 3 proc. półrocznie, płatne są z dnia 1 kwietnia i 1 października każdego roku aż do umorzenia danej obligacji. Wypłata kapitału na ręce okaziciela obligacji nastąpi według wartości imiennej obligacji i za jej zwrotem najpóźniej po upływie 7 i pół lat emisji lub wcześniej.

Wylosowane obligacje płatne są najpóźniej dnia 1 kwietnia i 1 października następującego po dniu losowania. Zabezpieczenie obligacji: obligacje muszą posiadać pokrycie w pożyczkach w wysokości co najmniej równej sumie nominalnej obrotu emisji banku, a spłata procentów i kapitału jest nadto zabezpieczona specjalną rezerwą oraz całym majątkiem banku.

Gwarancja skarbu państwa: Skarb państwa odpowiada za zobowiązania

banku, wypływające z emisji obligacji bankowych do wysokości 172.000.000 zł. na mocy rozp. Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 września 1928 r. Bank wydaje obligacje bankowe tylko w granicach tej gwarancji.

Losowanie sztuk obligacji przeznaczonych do umorzenia odbywa się dwa razy do roku w Warszawie najpóźniej dnia 1 marca i dnia 1 września. Wypłata kuponów i wylosowanych obligacji będzie dokonywana w kasach Banku Gospodarstwa Krajowego. Obligacje bankowe Banku Gospodarstwa Krajowego mają wszelkie prawa, służące papierom posiadającym bezpieczeństwo państwowe. Przechody od obligacji bankowych są wolne od podatku od kapitałów i rent.

6-procentowe obligacje bankowe Banku Gospodarstwa Krajowego są under korzystną lokatą wobec 15 losowań w ciągu 7 i pół roku dla instytucji prawa publicznego i prywatnych towarzystw ubezpieczeniowych. Prywatni, a zwłaszcza drobni kapitaliści, winni dla celów lokacyjnych obligacje te kupować, a to z motywów powyżej wylusczonych.

Dr. Ludwik Falk
powrócił
ChOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE
Nawrot 7, tel. 128-07
10-12 i 5-7

Dziś ŁKS jedzie na mecz z Wisłą

W dniu dzisiejszym drużyna piłkarska ŁKS wyjeżdża o godz. 17-ej z dworca Fabrycznego na ostatni mecz ligowy z Wisłą do Krakowa. ŁKS wyjeżdża w składzie następującym: Andrzejewski (Piasecki), Karasiak, Galecki, Pegza, Korporowicz, Rudnicki, Galubiński, Koczewski, Tadeusiewicz, Lewandowski, Król.

Jakie pary walcą na meczu IKP—Geyer

Na meczu bokserskim o mistrzostwo łódzkiej klasy A IKP—Geyer, który odbędzie się w poniedziałek o godz. 20-ej w sali teatru Popularnego przy ul. Ogrodowej 18 odbędą się walki następujących par: w. musza: Szwed (IKP)—Usielski (G), w. kogucia: Marcinkowski (IKP)—Wojciechowski I (G), w. piórko: Spodenkiewicz (IKP)—Augustowicz (G), w. lekka: Kowalewski (IKP)—Wojciechowski II (G), w. półśrednia: Taborek (IKP)—Mikołajczyk (G), w. średnia: Trojanowski (IKP)—Ostrowski (G), w. półciężka: Pietrzak (IKP)—Pisarski (G). Mecz najsilniejszych drużyn okręgu zapowiada się niezwykle ciekawie. Pierwszy mecz tych drużyn zakończył się w tym sezonie zwycięstwem IKP w stosunku 9:7, jednak Geyer wystąpił wówczas bez Ostrowskiego i Pisarskiego.

Specjalnie atrakcyjnie zapowiadają się walki: Szwed—Usielski, Marcinkowski—Wojciechowski I, Spodenkiewicz—Augustowicz, Taborek—Mikołajczyk i Pietrzak—Pisarski.

Bilety w przedsprzedaży nabywać można w firmie E. Stibbe, Piotrkowska 130.

DOKTOR

REICHER

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i seksualnych
leczenie promieniami Roentgena
Południowa 28, tel. 201-93
przyjm. od 8—11 rano i od 5—8 w.
w niedziele i święta od 9—12-ej

Gabinet kosmetyki
leczniczej i toaletowej

Z. SZWALBE

dypłom Uniwersytecki
Moniuszki 1, tel. 127-99.
powróciła z Paryża
Usuwanie wszelkich
defektów cery.
Usuwanie bezpowrotnie i bez
śladów szpecących włosów.
Przyjmuje 10—2 i 4—8 wiecz.

Doktor Medycyny

Gustaw Kohn

specjalista
chorób kobiecych i akuszerii
POWRÓCIŁ
Piłsudskiego 51, tel. 170-03
Przyjmuje 8—10 i 4—8 w.

Z ringu polskiego

Przygotowania do meczu międzynarodowego

Ślub można przełożyć — meczu nie! Znany pięściarz reprezentacyjny warszawskiego Okęcia, Sobkowiak, będzie mógł ostatecznie bronić barw polskich w zawodach międzypaństwowych dn. 13-go listopada przeciwko Niemcom we Wrocławiu, gdyż termin ślubu zdecydował się przesunąć z 12 na 20 listopada. W ten sposób zyskaliśmy cenną podporę w najtrudniejszym spotkaniu sezonu.

Pisarski jest potrzebny. W celu umożliwienia udziału Pisar-

skiego w dwóch występach reprezentacji Polski przeciwko Szwajcarii i Estonii, zarząd PZR ustalił następujące terminy tych meczów: Polska — Szwajcaria w Warszawie 8-go grudnia r. b., Polska — Estonia w Łodzi 11-go grudnia r. b.

Mecze ze Szwecją. Polska reprezentacja bokserska rozegra w styczniu w Szwecji dwa mecze, a mianowicie: 16-go stycznia w Sztokholmie odbędzie się mecz Polska — Szwecja, zaś 18 stycznia w Borlänge rozegrane będzie spotkanie Warszawa —

reprezentacja prowincji Dalarna.

Hamburg odwołał międzymiastowy mecz bokserski z Warszawą, jaki odbyć się miał w Hamburgu 16-go listopada. Na decyzję powyższą wpłynął fakt, że Hamburg nie dostał do swojej reprezentacji dwóch pięściarzy Baumgartena i Vogta. Obaj ci pięściarze muszą przygotowywać się do udziału w reprezentacji Niemiec przeciwko Szwajcarii i Włochom w drugiej połowie listopada br.

Łódź wita sportowców zaolzańskich

Program 2-dniowego pobytu piłkarzy i hase-nistów Polonii karwińskiej

Dziś, w sobotę, przyjeżdżają do Łodzi sportowcy zaolzańscy. O godzinie 6.30 rano powitają ich na dworcu Fabrycznym przedstawiciele klubu Zjednoczone.

Piłkarze i hase-niści Polonii karwińskiej po przyjeździe zostaną zakwaterowani w klubie przy ul. Przedzalaniej, następnie po śniadaniu o godz. 9-ej rano goście rozpoczną zwiedzanie zakładów przemysłowych firmy „Scheibler i Grohman”, gdzie zostaną powitani przez prezesa gen. Maciszewskiego i obdarowani upominkami ofiarowanymi przez firmę.

Po obiedzie goście w strojach regionalnych w udekorowanych autach udadzą się na zwiedzanie miasta. Złożą oni również wizytę prezydentowi miasta Godlewskiemu oraz wieniec na Placu Wolności przy pomniku Kościuszki. Następnie wrócą do lokalu KPZjednoczone, gdzie o godz. 18-ej odbędzie się wieczornica, w programie której odbędą się popisy orkiestr, deklamacje, żywe obrazy itd.

W niedzielę o godz. 8.30 rano bracia zaolzańscy udadzą się wspólnie z przedstawicielami organizacji społecznych wraz z orkiestrą na nabożeństwo do katedry, po czym po nabożeństwie złożą wieniec na grobie Nieznanego Żołnierza.

O godz. 1-ej na stadionie KPZjednoczone rozpocznie się mecz łazny Polonia (Karwina) — Zjednoczone, zaś po tym meczu nastąpi oficjalne powitanie sportowców zaolzańskich i wręczenie im pamiątkowej plakiety.

Po meczu piłkarskim w lokalu

klubowym odbędzie się pożegnalny bankiet przy udziale delegacji klubów i związków sportowych. Dla gości, którzy przez społeczeństwo łódzkie będą witani owacyjnie, napłynęło b. dużo cennych upominków.

Okręgowy związek piłki nożnej z okazji przyjazdu miłych gości z Olzy, postanowił w imieniu wszystkich klubów zrzeszonych w związku powitać przed meczem piłkarskim na stadionie KS Polonia oraz wręczyć jej specjalny upominek.

Zainteresowanie przyjazdem Polonii karwińskiej jest olbrzymie i w przedsprzedaży sprzedano już na mecz KPZjednoczone — Polonia kilka tysięcy biletów.

Skład piłkarzy karwińskiej Pol-

Obwieszczenie o licytacji

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dn. 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62 poz. 580) 2 Urząd Skarbowy w Łodzi podaje do ogólnej wiadomości, że dn. 3 listopada 1938 r. o godz. 10 — 16 w lokalu Składnicy Skarbowej przy ul. Kilińskie-go 88 i w lokalu zobowiązanego przy ulicy 11 Listopada 180-2 celem uregulowania zaległych należności 2 Urzędu Skarbowego odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości należących do Ludwika Augustyna Przędza bawelniana bielona wykończ. 228 paczek zł. 4560.— Składnica Przędza bawelniana w stanie surowym 240 paczek zł. 3600.— Przędza bawelniana w stanie wykończonym 34 paczek zł. 1880.— Przędza w paczkach 25 paczek zł. 310.— Kłacz jasyjny kaszlan 1 sztuka zł. 350.— Wulach ciemny 1 sztuka zł. 250.— 2 wozy ciężarowe zł. 400.— Samochód ciężarowy „Chevrolet” zł. 650.— Meble 21 sztuka zł. 2330.—

Zajęte przedmioty można oglądać dn. 3 listopada 1938 r. od godz. 10 do 16.

Kierownik Urzędu Skarbowego (podpis nieczytelny)

Kino „OAZA” Dziś premiera! — Epopiea miłości i bohaterstwa
Kościuszkę pod Racławicami
Reżyseria: JÓZEF LEJTES
11-go listopada 16 — (dawn. „Miraż”)

KINO „TON” Dziś i dni następnych! Genialny autor. SACHA GUITRY
reżyser, artysta
w rewelacyjnym arcydziele filmowym p. t.
ROMANS SZULERA
Kopernika 16, tel. 140-72 Poż. w dni powsz. o g. 4, w soboty o g. 2, w niedziele i święta o 12

Dziś i dni następnych!

Poraz pierwszy w Łodzi!

Tragedia czterech osób, których los rzucił w odmęt walk na Dalekim Wschodzie.

Nadprogram: OSTATNIE MOHIKANIATKO i dodatki P. A. T.

Następny program: „W SIECI WYWIADU” — w rol. główn.: Gertruda Michael, Rod la Rocque, Lionel Atwill

Światowej sławy tenor

TITO SCHIPA

w przepięknym arcydziele p. t.

Następny program: **Druga Młodość**

Początek w dni powsz. o g. 4, w niedziele i święta o g. 12.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 54 gr.

Stadion Wojska będzie rozbudowany

Państwowy Urząd W. F. i P. W. zaprojektował już szkieletowy plan rozbudowy stadionu Wojska Polskiego w Warszawie. Plan przewiduje rozbudowę trybun tak, aby mogły one pomieścić 40 tysięcy ludzi. Plany te zostały już uzgodnione z PZPN i PZLA i zostaną wkrótce przedłożone zarządowi ZZ.

Wstępne roboty ziemne rozpocznie okręgowy urząd W. F. i P. W. już w początkach listopada.

Na rozbudowanych trybunach znajdzie się 11 tysięcy miejsc siedzących i około 30 tysięcy stojących.

Pod trybunami znajdą pomieszczenia lokale użytkowe, szatnie, biura itd.

KOMUNIKAT

Stow. „Kultur-Liga”
urządza w środę, 2-go listopada
o g. 9.15 wiecz. w FILHARMONII
ostatnie Ulgowe Przedstawienie
arcydzieła W. Szekspira p. t.

BURZA

oraz w czwartek, 3-go bm. 8.30 wiecz.
w Teatrze Polskim

MAJOR BARBARA

Bilety do nabycia tylko do środy
2-go 10 wiecz. w Stow. Kultur-Liga
Zachodnia 68, tel. 191-15.

LEKARZ - DENTYSTA

Z. Gordin

ul. 11-go Listopada 18

telef. 264-71.

POWRÓCIŁA

DR. MED

Bornsteinowa

Choroby kobiece
i akuszeria

Sródmiejska 29, tel. 134-90

POWRÓCIŁA

Przyjm. od 10—12 i 3—8 wiecz.

LEKARZ - DENTYSTA

Helena Halpern

Przeprowadziła się
na ul. Piotrkowską 83

tel. 279-29

Przyjmuje 10 — 2 i 4 — 7.

Dr. J. Nadel

AKUSZER-GINEKOLOG

przyjmuje od 10—12 i od 4—8 w.

Andrzeja 4, tel. 228-92

Prywatna PRZYCHODNIA WENEROLOGICZNA

chor. skórne i weneryczne

Od 8-ej rano do 9 wieczór,

w niedz. 9—1 po poł.

Panie przyjmuje kobieta lekarz

PIOTRKOWSKA 161

PORADA 3 ZŁ.

CORSO

Początek seansów o godz. 4 po poł.

W soboty i niedziele — o godz. 12.

CENY MIEJSC OD 50 GROSZY

RAKIETA

Sienkiewicza 40, tel. 141-22

Dziś i dni następnych!

Ciepło w mieszkaniu

Drzwi i okna uszczelnione
bezkonkurencyjnym systemem
A. Frydenkonia
chronią mieszkania od wiatru, zimna,
z kurzu — zapewniają długie życie.
Dzwonić 173-57
w soboty tel. 222-72

Do akt. Nr. Km. 2111 | 58 | II
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi,
rew. 2-go, zamieszkały w Łodzi,
przy ul. Przejazd 40
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza,
że w dniu 4 listopada 1938 r. o
godz. 15 w Łodzi, przy ul.
Piotrkowskiej 240
odbędzie się publiczna licytacja ru-
chomości, a mianowicie:
urządzenia sklepu: 50 flakonów wo-
dy kolońskiej, pudru, 4 kg. waty hy-
groskopijnej, 40 kawałków mydła
toaletowego, 76 flakonów perfum, 10
flakoników wody kolońskiej, goldkre-
mów i kremów, lustra w złotych
ramach i gablotki
oszacowanych na łączną sumę zł.
515.—

które można oglądać w dniu licytacji
w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej
oznaczonym.

Łódź, dn. 12.10. 1938 r.

Komornik: (—) Anisierewicz
Sprawa firmy „Olla”
p-ko M. Plywackiej

Do akt. Nr. Km. 1837 | 38
OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rew. 1-go, Adam Mróz zamieszkały
w Łodzi, przy ul.
Piotrkowskiej 277
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza,
że w dniu 3 listopada 1938 r. o godz.
14 w Łodzi przy ul.

Niżej 20

odbędzie się publiczna licytacja rucho-
mości a mianowicie:
25 tys. cegieł
oszacowanych na łączną sumę
zł. 750.—

które można oglądać w dniu licytacji
w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej
oznaczonym.

Łódź, dn. 14.10. 1938 r.

Komornik: (—) Adam Mróz.
Sprawa Ottona Naua
p-ko B. i S. Sobolewskim

Do akt. Nr. Km. 1318/38

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi
rewiru 1-go, Adam Mróz zamieszkały
w Łodzi, przy ul.

Piotrkowskiej 277
na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza
że w dniu 2 listopada 1938 r. o g.
11 w Łodzi, przy ul.

Napiórkwskiego 3
odbędzie się publiczna licytacja ru-
chomości a mianowicie:
urządzenia piekarni i sklepu piekar-
skiego, mebli i garderoby
oszacowanych na łączną sumę
zł. 938.—

które można oglądać w dniu licytacji
w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej
oznaczonym.

Łódź, dnia 13.10. 1938 r.

Komornik: (—) ADAM MRÓZ.
Sprawa Szulima Infelda
p-ko małż. Waksman

Dr. med.

Paulina Lewi

specjalista

chorób kobiecych i akuszerii
Sródmiejska 28

telef. 240-10

przyjmuje od 12—2 i od 4—8 wiecz.

Podaje się do łask. wiadomości P. T. Klienteli i Konsumentów, iż
nadeszły już z świeżego ryskiego połowu znane ze swej dobroci:

szproty „Imperial” firmy „Bałtyk”

Jednocześnie polecamy nasze wysmienite szproty „Ideal”, skumbria,
byszki, Anchois i ogórki konserwowane.

UWAGA! Wobec ukazania się na rynku szproty o podobnym brzmieniu:
„Ryskie szproty” ostrzegamy, iż prawdziwe ryskie są tylko marki
„Imperial” z wytłoczonym drukiem na blaszance: T-wo Parowej
fabr. Konserw „Bałtyk” Wilno.

Skład fabryczny w Łodzi, Zawadzka 18, tel. 149-74.

MEBLE NOWOCZESNE B-cia ORENBUCH PILSUDSKIEGO 50
do nowoczesnych mieszkań — projektują i wykonują — Wykonujemy również meble stylowe.
tel. 208-81 — architektura wnętrza

MATERIAŁY BIELSKIE damskie: na płaszcze, kostiumy i suknie
męskie: na ubrania i palta
poleca: „WŁÓKNO KRAJOWE” wł. Frydman i Winograd, Piotrk. 16, fr. I p.

CAFE „WINSOR” Al. Kościuszki 1, tel. 137-13
Dyrekcja: Ch. Karo i M. Fiszelson
zawiadamy, że jutro otwarcie SEZONU zimowego.
Koncertuje salonowa orkiestra pod dyr. J. Szpilmana
Początek codziennie o g. 8-ej, w niedzielę o 6 pp.

KINO MIMOZA Od wtorku 25 do poniedziałku 31 paźdz. r. b.
KURIER CARSKI
W rolach głównych:
Anton Walbrook, E. Allan, M. Grahame i Akim Tamirow
Nadprogram: **Parada nóżek**
ULICA KILI. SKIEGO Nr. 178.
Dojazd tramw. Nr. Nr. 0, 4, 10, 16, 17.
Następny program: **Królowa Przedmieścia**
Pocz. o g. 4, w soboty o g. 3 pp., w niedzielę i święta o 12 w poł., ostatni o 9 w.

Ogłoszenia drobne

Różne

BACZNOŚĆ! Uwaga Nr. 47 Kiliń-
skiego Nr. 47. Taniol! Tapicer i
dekorator, majster dyplomowany i
cechowy przez ministerstwo za-
twierdzony w roku 1905 przyjmuje
wszelkie tapicerskie i dekoracyjne
roboty i reperacje po bardzo ni-
skich cenach. Uwaga: Proszę mnie
zawiadomić listownie. S. Karaba-
now, Nr. 47 Kilińskiego Nr. 47
Mistrz dyplomowany i cechowy.

Posady

POSZUKIWANY wykwalifikowany
fachowiec do prowadzenia pierwszo-
rzędnej pracowni krawieckiej dam-
skiej. Oferty sub „Fachowiec”.

TECHNIK dentystyczny wykwalifi-
kowany, po wojsku, poszukuje
bezpłatnej pracy w dużym zakładzie
celem wprawy. Oferty sub „Tech-
nik - dent.”

PIZAMY DAMSKIE, MĘSKIE
koszule i powleczenia
ścisłe pg. żurnali i wzorów
SZYJE
8 OGRODOWA 8
w podwórzu lewa ofic.
II wejście

Lokale

DO WYNAJĘCIA mieszkania 2 i 3-
pokojowe z kuchnią, centralnym
ogrzewaniem, w nowym domu. Na
rutowicza 79-C. Tel. 213-92.

ZGINAŁ kwit kaucyjny nr. 91291
z dnia 22.VI 1933 str. 15, wydany
na nazwisko Agatstein Mieczysław
przez Łódzkie Towarzystwo Elek-
tryczne.

Kupno i sprzedaż.

KUPIĘ udział w prosperującej czy-
telni. Oferty do admin. pod „Czy-
telnia”.

ODDAM zaraz pokój umeblowany
słoneczny, dwuokienny, telefon, la-
zienka pojedynczej osobie. Cegiel-
niana 4, m. 7.

KLINGER
SPECJ. CHOR. WENERYCZNYCH, SE-
KSUALNYCH I SKÓRNYCH (włosów)
przeprowadził się na
ul. Przejazd 17
GODZINY PRZYJĘĆ: od 9—11 i od
4—8. — Tel. 133-33.

DO WYNAJĘCIA od zaraz: An-
drzeja 7 — 5 pokoi z wygodami,
front, II lub III piętro, Piotrkowska
nr. 111 — lokal handlowy, I piętro,
w podwórzu, 15x24 metr. Wiado-
mość: tel. 102-56. 415-2

POKÓJ umeblowany z używal-
nością łazienki, telefonem i niekre-
pującym wejściem na I piętro od-
najm. panu Piotrkowska 107-12,
tel. 123-00.

Nauka i wychowanie

DOKTÓR filologii wyucza angi-
elskiego, francuskiego, niemieckiego.
Skromne wymagania. Zgłoszenia:
„Doktór” Komitet Uchodźców, Ce-
gielniana 19, tel. 117-18. 386-2

MEBYWAŁA okazja! Nauka bu-
chalterii wraz z praktyką na miej-
scu. Ceny b. przystępne. Śródmiejs-
ka 56, m. 21a.

Przebieg od BÓLU GŁOWY
KOWALSKINA
PRZY PRZEZIEBIENIU
GRYPY; KATARZE

Energiczny (a)
Akwizytor (ka)
do żydowskiej instytucji narodowej
poszukiwany (a)
Oferty sub: „E. A.” do Akwizytor. Ogł.
Fuksa, Piotrk. 87

DR. J. SCHORR
CHOROBY WEWNĘTRZNE
(spec. serosa)
Gdańska 11, tel. 226-86
powrócił

„PRACA”
Kursy Zawodowe Żydów
przy Tow. Szerzenia Pracy Zawo-
dowej wśród kobiet żyd. w Łodzi
Wólczańska 21, tel. 167-13
przyjmuje zapisy na nast. działy:
1. Sztuka stosowana — haftar-
stwo.
2. Krawiectwo damskie — krój.
3. Górsceciarstwo — krój.
4. Bielidziarstwo — krój.
5. Modelarstwo — kapelusze.
6. Ondulacja.
7. Manicure.
Sekretariat czynny w godz.
9—13 i 15—19.

KINO TEATR METRO
PRZEJAZD 2

KINO - TEATR URANIA
Cegielniana 2
Tel. 107-84.

Prenumerata miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi do-
datkami wynosi w Łodzi zł. 4.60, za odnośnienie —
w groszy, z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6.—, za granicą — zł. 9.—
Redakcja rękopisów nie zwraca.

Redaktor odp. Lucjan Lipiński

Dziś i dni następnych

rewelacyjny film p. t.

„KOMBATANCY” W rol. gł.: MARCELLE CHANTAL, PIERRE RENOIR, ALME CLARIOND

5-ty tydzień rekordowego powodzenia!

„MATECZKA”

Uwaga!!!

Film ten w tym sezonie w

Ostatnie kilka dni przepiękny film w języku żydowskim
„MAMELE” MOLLY PICON
W roli tytułowej uroczą

Celem umożliwienia najszerszym masom społeczeństwa obejrzenia arcy-
dzieła filmu „Mateczka” obniżyliśmy ceny na wszystkie seanse, t. j. od
żadnym innym kinie wświetlany nie będzie.

Ogłoszenia

za wiersz milimetry 1-szpaltowy (strona 5 szpalt): 1-sza strona 2 zł.; Reklamy tekstowe
redakcyjnym zł. 1.50; w tekście: z zastrzeżeniem miejsca 60 gr., bez zastrzeżenia miejsca
50 gr., nekrologi 40 gr. Zwyczajne (str. 10 szpalt) 12 gr. Drobne 15 gr. za wyraz, najmniejsze ogłoszenie zł. 1.50.
Poszukiwanie pracy 10 gr. za wyraz, najmniejsze zł. 1.20. Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 12 zł. Ogło-
szenia w dodatku niedzielnym „Rewia” (str. 5 szp.) 1 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50% drożej.
firm zagr. 100%. Za ogłoszenia tabelaryczne lub fantaz. dodatkowo 50%. Ogłoszenia dwukolor. o 50% drożej.

W drukarni własnej Piotrkowska 101.

Za Wydawnictwo: „Głos Poranny” — Jan Urbach i S-ka” Eugeniusz Kronman.